



DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XVI

Łódź, niedziela 24 i poniedziałek 25 września 1961 roku

Nr 226 (4612)

W październiku

**Wizyta
A. Zawadzkiego
w Indonezji**

WARSZAWA (PAP). Na zaproszenie prezydenta Republiki Indonezji dr Sukarno, przewodniczący Rady Państwa PRL, Aleksander Zawadzki uda się w pierwszych dniach października br. z oficjalną wizytą do Indonezji.

Przewodniczący Rady Państwa PRL będzie rewidował prezydenta Republiki Indonezji, który odwiedził Polskę w maju 1959 r.

Czy zapowiedź ustępstw i uznanie dwóch państw niemieckich

BERLIN (PAP). Rewelacyjne oświadczenie dyplomaty amerykańskiego, którym — jak się później okazało — był gen. Clay, w kwestii kompromisowego podejścia USA do sprawy niemieckiej, jest przedmiotem gorących i ożywionych komentarzy.

Gen. Clay, osobisty przedstawiciel prezydenta Kennedy'ego w Berlinie zachodnim, na przyjęciu wydanym na jego cześć miał oświadczyć, że należy się pogodzić z istnieniem dwóch państw niemieckich i że NRF również powinna ssa nać na gruncie realnym.

WASZYNGTON (PAP). Senator Hubert Humphrey oświadczył w sobotę, że podczas rokowań ze Związkiem Radzieckim Stany Zjednoczone powinny być gotowe do

Pełny sukces „Jesieni-61“

Obroty przekroczyły oczekiwania Lepiej i taniej ubierze nas w przyszłym roku przemysł odzieżowy

(Dalekopisem z Poznania)

Dzisiaj w Poznaniu, w godzinach popołudniowych, nastąpi zamknięcie Targów Krajowych „Jesień-61“. Aczkolwiek nie znane są jeszcze liczby podsumowujące całość transakcji, można śmiało zaryzykować twierdzenie, że ostateczny efekt tej naprawdę udanej imprezy będzie w pełni zadowalający. Upoważnia do tego

fakt, iż do dnia wczorajszego osiągnięto obroty w wysokości 14 mld. zł. Jest to znacznie więcej niż spodziewali się organizatorzy imprezy.

Nie chcąc przesadzać, powiem więc ostrożnie — z wystawionych na targach towarów przynajmniej połowa zasługuje na uwagę i jeżeli tylko współpraca między producentami a handlowcami nie spali na panewce w trakcie potargowej praktyki — w wielu działach sprzedaży towarów powinna nastąpić widoczna poprawa.

Przed wszystkim dalszą poprawę powinni odczuć w przyszłym sezonie wiosenno-letnim klienci sklepów z gotową odzieżą. I to, o dziwo, nie tylko damską, ale także męską oraz młodzieżową.

Bardzo dużo modeli i wzorów pokazanych na targach to odzież modna, dobrze zaprojektowana kolorystycznie, uszyta z efektywnych tkanin. Większość modeli wykonano z tkanin tanich, bawełnianych tzw. wełnopodobnych, oraz z włókna sztucznego i syntetycznego. Dzięki temu marzenie o sukience, spodniczce a nawet o letniej marynarce czy męskim wdzianku „za grosik“ staje się coraz bardziej realne i chyba na wiosnę z kupnem taniej i efektownej odzieży gotowej nie powinno być kłopotu.

Również w dziedzinie „rozmiarowo-wzrostów“ nastąpiła w przemyśle odzieżowym duża poprawa. Obecnie odzież szyje się w oparciu o 76 rozmiarów uwzględniających nie tylko wzrost klienta ale i inne szcze gół budowy ciała. Mamy co prawda pretensje do producentów, że w niektórych działach konfekcji (jak np. w koszulach) występują na rynku stałe braki pewnych numerów — jest to jednak sprawa, którą można uregulować w trakcie zawierania umów handlowych.

Na zakończenie owych „odzieżowych“ rozważań warto

wspomnieć, że w tym roku państwowy przemysł konfekcyjny przekazał na rynek krajowy około 11 proc. odzieży więcej niż w roku poprzednim, zaś w przyszłym roku wzrost ilościowy produkcji wyniesie 13 proc. Mowa tu tylko o rynku krajowym gdyż na zagraniczne rynki wyeksportujemy w roku 1972 konfekcję gotową wartości ponad 100 mln. zł dewizowych. (wyrz.)

III Wojewódzki Zjazd ZMW obraduje w Łodzi



Na zdjęciu: wicepremier Zenon Nowak z I sekretarzem KW PZPR — Stefanem Jedryszczakiem na sali obrad. Foto: Kraska

III Wojewódzki Zjazd Związku Młodzieży Wiejskiej rozpoczął wczoraj dwudniowe obrady w Łodzi. Na zjazd przybyło ponad 300 delegatów z województwa łódzkiego. Delegaci reprezentują liczącą przeszło 42 tys. członków wojewódzką organizację ZMW.

Burliwymi oklaskami, oraz tradycyjną pieśnią „sto lat“ przywitani uczestnicy zjazdu przybyłego na jego otwarcie wicepremier rządu PRL — Zenon Nowak. Niemniej gorące przyjęcie zgotowano m. in. sekretarzom KW PZPR z I sekretarzem KW PZPR Stefanem Jedryszczakiem na czele. Przewodniczącemu Zjazdu WRN Franciszkowi Gruchałskiemu, przesławił WK (Dalszy ciąg na str. 2)

Milionowe straty Lotnisko Aeroklubu w Aleksandrowie w płomieniach

Wczoraj przed południem wybuchł w Aleksandrowie k. Łodzi ogromny pożar. W płomieniach stanął hangar lotniska Aeroklubu. Pierwszy sygnał o pożarze podała przemysłowa straż pożarna w Aleksandrowie. Na ratunek pospieszyła natchmiast aleksandrowska straż zawodowa, straż zawodowa z okolicznych miast i z Łodzi oraz 16 ochotniczych straży pożarnych.

Na miejsce przybyli również: komendant łódzkiej straży — płk Gwizdka i komendant wojewódzkiej straży — mjr Michalski.

Akcja trwała do godz. 14.30 — później, do godz. 17, dogaszano jeszcze zgłiszczą.

Szalejący wstąpił strawił cały hangar. Wstępnie szacuje się straty na 25 milionów złotych. Dochodzenie w celu ustalenia przyczyn pożaru prowadzi specjalnie powołana komisja.

R. G.

Już 4.500 ton cukru z tegorocznej kampanii

Pogoda sprzyja cukrownikom

W sobotę 23 bm. rozpoczęło kampanię kilka dalszych cukrowni. Sprzyjająca pogoda sprawiła, że wykopki buraków cukrowego trwają już w wielu gospodarstwach nie tylko na południu, ale także w środkowej części kraju.

Ocenia się, iż rolnicy dostarczyli dotychczas do cukrowni i na punkty odbioru ok. 1.200 tys. q buraków, z czego przerobiono już blisko 350 tys. q. Odpowiada to mniej więcej 4.500 tonom cukru.

Słoneczna pogoda, utrzymująca się w całym kraju wpływa także na szybkie zwiększanie się zawartości cukru w burakach.

Piąty w woj. łódzkim Pomnik Tysiąclecia

oddano wczoraj
młodzieży TomaszowaWicepremier Z. Nowak na uroczystości
otwarcia szkoły

FJN Józef Kalinowski, sekretarz KW PZPR J. Muszyński, wiceprzewodniczący Prezydium WRN J. Pryma, sekretarz Kom. Krajowego Społ. Funduszu Budowy Szkół — T. Wysocki i kurator Łódzkiego Okręgu Szkolnego mgr L. Sass.

Po przemówieniu I sekretarza KW PZPR S. Jedryszczaka i E. Zielińskiego — przewodniczącego MK Funduszu Budowy Szkół w Tomaszowie — wicepremier Zenon Nowak przebiegł biało-czerwona wstęgą i serdecznie witany przez nauczycieli i młodzież, udał się wraz z towarzyszami mu osobami na zwiedzanie szkoły.

W uroczystości brały udział tysiące młodych i starszych mieszkańców Tomaszowa.

Następnie wicepremier Zenon Nowak udał się do Zgierzka, gdzie spotkał się z wyborcami w sali Domu Kultury. R. G.

Chemia zaoszczędziła miliard na inwestycjach

Przeprowadzona w okresie od lipca 1960 r. do końca I półrocza br. — rewizja inwestycyjnego 5-letniego w przemyśle chemicznym, przyniosła oszczędności sięgające 1 mld zł. Na uwagę zasługuje praca zespołów i komisji w przemyśle syn tezy chemicznej, na który przypada ponad połowa zaoszczędzonej sumy.

Wyniki rewizji inwestycji w chemii są najwyższe wśród resortów gospodarczych. Mimo to, kolegium Ministerstwa Przem. i Handlu Chemicznego zwróciło uwagę na możliwość uzyskania dalszych oszczędności.

Czombe znów grozi

LONDYN (PAP). — Na konferencji prasowej w Elisabethville Czombe wygłosił groźby pod adresem ONZ, której zarzucił łamanie układu o zaprzestaniu ognia. Zażądał on „surowego ukarania ludzi odpowiedzialnych za wszczęcie akcji przeciwko Katandze“, nie ukrywając przy tym, że pierwszym „ukaranym“ powinien być przedstawiciel ONZ w Katandze, O'Brien. Poza tym Czombe zażądał całkowitego wycofania wojsk ONZ z Katangi grożąc, że w przeciwnym wypadku użyje siły i będzie się „bronili aż do końca“.

ciwiają się temu żołnierze Katangi (tubylcy), którzy nie mają zbyt wielkiej ochoty do walki“.

— Co mam zrobić z cywilami? Mam mniej amunicji, niż więźniów.
— Bach otrzymał już odpowiedź na pytanie...
— Straty wroga?
— Razem z rozstrzelanymi ponad 10.000 ludzi.

OTO FRAGMENT ROZMOWY TELEFONICZNEJ DOWÓDCY IX HITLEROWSKIEJ ARMII, Z KATEM POWSTANIA WARSZAWSKIEGO REINEFAHRTEM, PRZEPROWADZONEJ W DNIU 5 SIERPNIA 1944 R. O NOWYCH DOWODACH ZBRODNI REINEFAHRTA W WARSZAWIE, CZYTANIE NA STR. 2.

Sprawozdawca Agencji Reutera stwierdza w swej depe szy, że w Elisabethville sytuacja jest bardzo napięta i odnosi się wrażenie, iż zaprzestanie ognia może zostać w każdej chwili zerwane.

„Europejscy oficerowie dowodzący armią Katangi — pisze Agencja Reutera — wywierają nacisk na Czombego, by natchmiast podjął decydującą walkę z ONZ. Sprze-

Władze amerykańskie uniemożliwiły otwarcie w USA wystawy radzieckiej

WASZYNGTON (PAP). Władze amerykańskie w sposób nie praktykowany w stosunkach między państwami uniemożliwiły ostatnio otwarcie radzieckiej wystawy medycznej w Oklahome organizowanej na podstawie zawartego 21 stycznia 1959 r. radziecko-amerykańskiego porozumienia o wzajemnej wymianie w dziedzinie kultury, nauki i techniki.

dolarów — co zresztą mogłoby być sprawą do uzgodnienia — oraz domagając się przedstawienia Departamentowi Stanu USA do zatwierdzenia umowy na roboty montażowe, zawartej z jedną z firm prywatnych, władze amerykańskie położyły arcy na 300 skrzyż z ekspozycjami wystawowymi, które przybyły już do Oklahomy, jak również oplotowały lokalny wstaw.

W tym stanie rzeczy musiano odwołać zapowiadane otwarcie amerykańskiej wystawy transportowej w Moskwie, chociaż trzeba zaznaczyć, że władze radzieckie okazały jej organizatorom wszechstronną pomoc i poszły na wszelkie ułatwienia. Niemniej jednak rząd Związku Radzieckiego w dalszym ciągu honoruje zawarte między ZSRB a USA porozumienie o wzajemnej wymianie kulturalno-technicznej i uważa, że celowe byłoby zrealizowanie innych projektów, a mianowicie zorganizowanie wystaw radzieckich w Chicago i Minneapolis, a jednocześnie amerykańskich w Warszawie, Stalingradzie i Charkowie.

Nowa próba raketowa w ZSRR

MOSKWA (PAP). Jak podał TASS, 21 września wyrzucone w ZSRR w rejonie Środkowej, części Pacyfiku kolejną raketę nośną. Próba udata się. Celem eksperymentu było sprawdzenie działania nowej rakiety nośnej i dokładności jej urządzeń sterujących oraz

zgranie zespołu automatycznych urządzeń pomiarowych — środków łączności przed wysłaniem w przestrzeń nowych satków — sputników.

Makieta ostatniego członu rakiety, przystosowana do przeniesienia przez gęste warstwy atmosfery, osiągnęła powierzchnię oceanu w pobliżu przewidzianego punktu. Precyzja trafienia była wysoka.

Wielki konkurs turystyczny »Dziennika Łódzkiego« i »Orbisu«



KOLEJNE PYTANIA KONKURSOWE BRZMIĄ:
1. Miejscowość powiatu łęczyckiego z zachowanymi walami grodziska obronnego oraz zabytkową kolumną. Pierwsze dwie litery potrzebne są do rozwiązania hasła.
2. Wymienić placówki „Orbisu“ w Łodzi.

KUPON NR 7
1) Miejscowość powiatu łęczyckiego.....
2) Placówki „Orbisu“ w Łodzi.....
Sylaba do hasła.....

„Bohater“ warszawskich zbrodni

**SZLEZWIK — HOLSZTYN. PÓŁNOČNA REPUBLIKA
ZWIAZKOWA NRF. KTOREJ RZĄD ZNANY JEST ZE
SWYCH PROHITLEROWSKICH SYMPATII. DOZNAŁA
NOWEGO WSTRZĄSU. K AWALER KRZYŻA RYCERSKIE
GO, BYŁY GENERAL SS HEINZ REINEFAHRT, DZIS
BURMISTRZ MIEJSCOWOŚCI WYPOCZYNKOWEJ
SYLT I DEPUTOWANY DO PARLAMENTU KILON-
SKIEGO. PO 13 LATACH SŁUŻBY DLA SS I 10 DLA
„DEMOKRACJI“. BĘDZIE MUSIAŁ ZDĄC RACHUNEK
ZE SWEJ PRZESZŁOŚCI.**

E Biermann, prokurator we Flensburgu zażądał bowiem od parlamentu w Kilonii uchYLENIA W STOSUNKU DO NIEGO IMMUNITETU POSELSKIEGO, W ZWIĄZKU Z UJAWNieniem nowych dokumentów zbrodni, których Reinefahrt dopuścił się w czasie powstania warszawskiego.



Reinefahrt u szczytu kariery. Erzył rycerski ozdobił wkrótce liście dębowe za masowe egzekucje w Warszawie...

Po raz pierwszy śledztwo przeciwko Reinefahrtowi wszczęto przed dwoma laty. Przyniósł się do tego filmowej NRD, realizującej dokumentalny film o tym zbrodniarzu pt. „Urlop na wyspie Sylt“. Wkrótce po tym do hamburskiego tygodnika „Der Spiegel“ nadstąpił list od profesora uniwersytetu we Freiburgu dr Hansa Thieme, byłego oficera IX armii hitlerowskiej, która pod dowództwem generała Vormanna obiegała powstańczą Warszawę.

W liście tym dr Thieme przypomniał swoje spotkanie z Reinefahrtem w Warszawie, w dniu 5 sierpnia 1944 r., kiedy to na Woli hitlerowcy urządzili krwawą masakra ludności polskiej. „Nie kończą się kłłumna ludzi, których policjanci wypędzali z Warszawy przedstawiała żalony widok — pisał dr Thieme. Wtedy to Reinefahrt zwrócił się do mnie dowódcy: — Wie pan jaki jest mój największy problem? Brak dostatecznej ilości amunicji, aby wszystkich tych ludzi wykończyć“.

Reinefahrt zaskarżył za to dr Thieme do sądu o zniesławienie i przestraszony profesor skargę szybko wycofał. To wystarczyło dla przewodniczącego parlamentu kilonńskiego von Hassela. Na sesji Landtagu w dniu 16 stycznia br. wziął on w obronę zbrodniarza mówiąc, że „dochożenia nie dają żadnych podstaw do przypuszczeń, jakoby obciążony on był (Reinefahrt) jakikolwiek zbrodnią wojenną. W szczególności dlatego, że w pierwszych dniach powstania, a także w dniu 5 sierpnia 1944 r. nie był on w ogóle w Warszawie, a więc nie mógł mieć wpływu na przebieg wydarzeń“.

W ten sposób całej sprawie ukręcono łeb, a Reinefahrt na dalsi zasiadł w poselskim fotelu, nadal sprawował burmistrzowską władzę. Nowe, tym razem nie budzące żadnych wątpliwości dokumenty odnaleziono zupełnie przypadkowo. Oto jeden z historyków zachodniemieckich dr Hans von Krannhals przystąpił do naukowych badań nad powstaniem warszawskim. Jego praca pt. „Powstanie warszawskie 1944“ ukaże się w przyszłym roku, nakładem jednego z frankfurckich wydawnictw.

Dr Krannhals, w poszukiwa

niu dokumentów dotarł do amerykańskiego miasta Alexandria, gdzie odnalazł dziennik czynności wojennych IX armii hitlerowskiej. W dzienniku tym, pod datą 5 sierpnia 1944 r. niejaki porucznik Weller zanotował następującą rozmowę telefoniczną, przeprowadzoną przez dowódcę IX armii gen. Vormanna z Reinefahrtem.

VORMANN: — Jak przedstawia się sytuacja?
REINEFAHRT: — A więc po kolei. Co mam zrobić z cywilami? Mam mniej amunicji, niż wzięliśmy.
VORMANN: — Jest propozycja: zarządzić, aby wszyscy opuścili Warszawę. Miasto zostanie zniszczone. Bach (von dem Bach-Zelewski) otrzymał już odpowiednie rozkazy.
REINEFAHRT: — Dobrze.
VORMANN: — Führer oświadczył mi, że potrzebuje jeszcze około miliona ludzi.
REINEFAHRT: — Straty własne: 6 zabitych, 24 ciężko i 12 lekko rannych.
VORMANN: — Wróg?
REINEFAHRT: — Razem z rozstrzelanymi ponad 10 tysięcy ludzi.

A oto inny ustęp dziennika IX armii: „4 sierpnia 1944 r. wkręcili do akcji: 1.700 Somanów Kamińskiego (z dywizji SS „Galizien“) batalion SS, pod dowództwem Dirlewangera i jeden batalion SS i Wehrmachtu z Poznania. Dowódcą tej grupy był generał - major policji Reinefahrt“.



Reinefahrt w 1961 r. Burmistrz miejscowości Sylt, deputowany do parlamentu krajowego w Kilonii. Nie można go dziś pociągać do odpowiedzialności...

Z dalszych dokumentów wynika, że w dniu 3 sierpnia 1944 r. o godz. 22.25 Reinefahrt zameldował się u dowódcy IX armii, któremu wraz z innymi jednostkami podlegał. 4 sierpnia zapoznał się z całokształtem sytuacji w Warszawie, a 5 sierpnia zarejestrowano 30 rozmów telefonicznych, które świadczą o tym, iż Reinefahrt dowodził hitlerowskimi oddziałami w walkach z powstańcami.

30 września 1944 r. Reinefahrt jako 608 żołnierz Wehrmachtu otrzymuje za swą „bohaterską postawę“ w Warszawie liście dębowe do krzyża rycerskiego. Równocześnie na jego wniosek za „podobne „zasługi“ odznaczony został krzyżem rycerskim Dirlewangera.

5 listopada 1944 r. „Ostdeutscher Beobachter“ z Poznania zamieszcza następującą wypowiedź kłłwmarszałka wyprawki kłłwarszawskiej: „Żołnierz i SS-man, policjant i członek SD — wszyscy starali się o to, aby metropolia Polski, która nam, Niemcom przysporzyła w ciągu setek lat tylu nieszczęśliwych, została deszczem zburzona. Równocześnie zniszczyliśmy wroga, zadając mu straty w wysokości około 1/4 miliona ludzi“.

Zmarł jeden z świadków katastrofy samolotu Hammarskjolda

LONDYN (PAP). — W sobotę zmarł w szpitalu w Nottm' sierzant Julian — jeden z świadków katastrofy samolotu „DC-6“, na którego pokładzie zginął Dag Hammarskjöld. Był on jedynym ocalałym pasażerem tego samolotu.

Początkowo, według zgodnych doniesień wszystkich korespondentów agencji zachodnich, stan zdrowia Juliana — aczkolwiek poważny — ulegał stopniowej poprawie. Zaskoczeniem były więc nagle w piątek informacje o gwałtownym pogorszeniu się stanu chorego.

Podróż kosmiczna jako lekarstwo?

MOSKWA. Stosunkowo niezbyt odległa od Ziemi, zbliżona do koła orbity, po której dokonał pierwszego lotu Jurij Gagarin na statku „Sputnik“ „Wostok 1“ może stać się klasycznym ogniwem każdego przyszłego lotu kosmicznego człowieka — oświadczył prof. Georgi Pokrowski, dr nauk technicznych.

Uczony przypomina, że wszelkie loty kosmiczne człowieka powinny odbywać się tak, aby omijały strefy radiacji. Z tego względu możliwe są dwa typy lotów kosmicznych:

1) okrajenie Ziemi — raz lub wielokrotnie — po orbitach biegnących poniżej stref promieniowania,
2) wydosłanie się przez strefy biegunowe (strefy radiacji tam nie występują) do odległych przestrzeni kosmosu, gdzie również można dokonać lotów wokół Ziemi na wysokości nie mniejszej niż 100 tys. kilometrów.

Nawiązując do różnych czynników wywierających wpływ na organizm ludzki, uczony radzi ciłi przypomina, że podczas lotów Amerykanów Alan Shepard i „Virgila“ Grissoma, którzy dotarli do wysokości 180 km, wykorzystywano rakietki „Redstone“ do granicy wytrzymałości. Dopuszczano przeciążenia 10-krotne, a nawet większe.

KRONIKA wypadków
POŻAR, który wybuchł wczoraj od iski z kolumny w Zdziesięciu Dłonych (pow. Bełchatowski) strawił 4 stodoly, 2 obory i szopę. W Głogowej (pow. Kutno) spłonęły 3 obory i 2 domy mieszkalne (przyczyny nieustalone). W Brudnowie (pow. Poddębice) 10-letni chłopiec pod pałł gospodarstwo swego ojca. Spłonęła stodała i szopka.
* * *

CUDEM obeszło się bez poważnych obrażeń ciała w czasie krakowskiej, która miała miejsce wczoraj u zbiegu ul. Włodzkiej i Zamenhoffa, o godz. 18.45. Samochód osobowy IB 59-87 prowadzony przez Mariannę Kwiecinskiego zdurzył się z samochodem IB 79-66. W wyniku zderzenia M. Kwiecinskiej przekoziłowała „czterema kółkami“ do góry. Uległy uszkodzeniu tylko pojazdy.
(r. g.)

Krótko przedtem „bohater z Warszawy“ przesłał swemu szefowi Hinmlerowi z „naszego, Warszawskiego lupu 2 paczki herbaty z serdecznościami i podziękowaniami“ (czytaj Krannhals).

Wszystkie dokumenty, odnalezione w USA przez dr Krannhals zostały przez niego sfotografowane i w postaci mikrofilmu włączone do książki.

Prokuratura we Flensburgu chce udowodnić Reinefahrtowi następujące zbrodnie:

- 1 że w dniu 5 sierpnia 1944 roku (w dniu masowych egzekucji) posiadał w Warszawie pełnię władzy.
- 2 że podlegał mu oddział Dirlewangera, które również po 5 sierpnia dokonywały masowych egzekucji i gwałtów na cywilnej ludności.
- 3 i wreszcie, że osobiście polecał rozstrzeliwać bezbronną ludność.

Czy te zarzuty utrzymują się? Czy zbrodniarz poniesie wreszcie zasłużoną karę, wobec bezspornych

Droga do pokoju ponownie otwarta Prasa zagraniczna podkreśla radziecką gotowość rokowań

LONDYN. Dziennik „Times“, „Daily Telegraph“ i „Daily Worker“, zamieszczają na czolowych miejscach obszernie wyjatki z odpowiedzi przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, N. S. Chruszczowa na list uczestników belgradzkiej konferencji krajów niezangażowanych.

Dzienniki londyńskie podkreślają w szczególności, że Związek Radziecki w celu zapewnienia pokoju gotów jest prowadzić rokowania „kiedy-

kolwiek gdziekolwiek i na jakimkolwiek szczeblu.

Dzienniki zaznaczają, że rząd radziecki jest gotów wziąć udział w rokowaniach zmierzających do rozwiązania palących problemów międzynarodowych — a przede wszystkim wziąć udział w konferencji w sprawie zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami i normalizacji na podstawie tego traktatu sytuacji w Berlinie zachodnim.

DAMASZEK. Prasa syryjska poświęca wiele uwagi odpowiedzi przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, N. S. Chruszczowa na list uczestników konferencji krajów niezangażowanych.

Dziennik „Alwahda“ pisze, że rokowania są jedynym sposobem usunięcia niebezpieczeństwa nowej wojny. Dlatego też należy stwierdzić, że odpowiedź N. S. Chruszczowa otwiera ponownie drogę do pokojowego rozwiązania spornych problemów międzynarodowych — drogę do pokoju.

DELHI (PAP). Prasa indyjska, zamieszczając odpowiedź premiera Chruszczowa na apel konferencji krajów niezangażowanych, podkreśla szczególnie gotowość Związku Radzieckiego prowadzenia rokowań w każdej chwili, w każdym miejscu i na każdym szczeblu.

Wszystkie dzienniki indyjskie wysuwają również na czoło oświadczenie Chruszczowa, iż rokowania między państwami, a zwłaszcza między ZSRR i USA, mogą i powinny odegrać ważną rolę w uzdrowieniu sytuacji międzynarodowej

KAIR. Większość dzienników kairskich opublikowała obszernie streszczenie listu premiera Chruszczowa do premiera Nehru, podkreślając przede wszystkim, iż Związek Radziecki tak jak dotychczas trwa na stanowisku, iż rokowania między państwami.

III Wojewódzki Zjazd ZMW

(Dokończenie ze str. 1)

ZSL Tadeuszowi Sitkowi, wiceprzewodniczącemu Zarządu Głównego ZMW Waldemarowi Winkielowi, I sekretarzowi KW ZMS Jerzemu Lazarowi i I sekretarzowi KL ZMS mgr Stanisławowi Jezewi.

Po otwarciu zjazdu — owocnych obrad życzył delegatom I sekretarz KW PZPR Stefan Jedryszczak, który w dłuższym przemówieniu podkreślił m. in. poważny dorobek wojewódzkiej organizacji ZMW i przedstawił najbliższe zadania dla tej członków.

Pomyślnych obrad życzył również delegatom przez WK ZSL — Tadeusz Sitek. Referat sprawozdawczy wygłosił przewodniczący ZW ZMW — E. Gajewski.

Następnie delegaci wysłuchali referatu członka Prezydium ZW ZMW — A. Włodarczyka na temat pracy ideowo-wychowawczej organizacji.

Po wyborze komisji zjazdowych rozpoczęła się dyskusja. Delegaci mówili m. in. o aktualnych problemach organizacji zrzeszającej młodzież wiejską naszego województwa.

Dzisiaj dalszy ciąg obrad, podczas których delegaci wybiorą nowy Zarząd Wojewódzki ZMW. Zostaną także wybrani delegaci na Zjazd Krajowy Związku Młodzieży Wiejskiej. J. Kr.

alnych problemach organizacji zrzeszającej młodzież wiejską naszego województwa. Dzisiaj dalszy ciąg obrad, podczas których delegaci wybiorą nowy Zarząd Wojewódzki ZMW. Zostaną także wybrani delegaci na Zjazd Krajowy Związku Młodzieży Wiejskiej. J. Kr.

26. IX. — 30. IX.

Program telewizji

WTOREK, 26. IX. 61.

- 17.35 Program dnia (L. lok.)
- 17.40 Reportaż „Wasilewski“ (W)
- 17.45 Program dla dzieci starszych „W świecie fizyki“ (W)
- 18.40 „Z kamerą u przyjaciół“ (W)
- 18.55 Film z serialu „Człowiek do wynajęcia“ (W)
- 19.30 Dziennik telewizyjny (W)
- 19.55 Program dla młodzieży „Rzecz o Henryku Dęblińskim“ (W)
- 20.30 Koncert w wykonaniu Państwowej Węgierskiej Orkiestry Symfonicznej: 1) Leo Weiner: Fantazja Pastoralna i Fuga, 2) Bela Bartok: Concerto.
- 21.30 Do rodziców i wychowawców (W)
- 22.00 Ostatnie wiadomości (W).

ŚRODA, 27. IX. 61.

- 17.30 Program dnia (L. lok.)
- 17.35 Program dla dzieci — 1) Maly Quiz, 2) „Guzik i petelka“ (W)
- 18.10 Klub Myszki Miki (W)
- 18.55 Wszelchnia TV — program z cyklu „Człowiek i jego dzieło“ — „Wojeńców Świętosławski“ (W)
- 19.30 Dziennik telewizyjny (W)
- 20.00 „Dziewięć mądrości“ — teleturniej (W)
- 20.30 Estrada poetycka — „Pieśni“ — Marie de France (W)
- 21.05 „Wszyscy jesteście sędziami“ (W)
- 22.05 Ostatnie wiadomości (W).

CZWARTEK, 28. IX. 61.

- 17.55 Program dnia (L. lok.)
- 18.00 Program dla dzieci starszych „Spotkanie z książką“ (W)
- 18.30 „Poiutrze inauguracja“ (L. lok.)
- 18.45 Film krótkometrażowy (L. lok.)

złaszcza między ZSRR i USA, mogą i powinny odegrać ważną rolę w polenszeniu sytuacji międzynarodowej.

„Interpol“ poszukuje Mengelego

RIO DE JANEIRO. — Na polecenie „Interpolu“ w brazylijskim mieście Belem rozpoczęto intensywne poszukiwania zbiegłego zbrodniarza wojennego dr Mengele, który podczas drugiej wojny światowej pełnił funkcję lekarza w hitlerowskich obozach koncentracyjnych.

Według informacji uzyskanych przez „Interpol“, Mengele na obecnie, po ucieczce z Argentyny, przebywał pod fałszywym nazwiskiem w Belem.

Delegacja kobiet jugosłowiańskich z wizytą w Łodzi

W dniu wczorajszym bawila w Łodzi kilkuosobowa delegacja kobiet Jugosłowiańskich, Jugosłowiańki były gościmi Zarządu Miejskiego TPD. Podczas pobytu w naszym mieście, zwiedziły kilka przyblokowych placów zabaw, m. in. przy ul. Przybyszewskiego 76 i Limanowskiego 203-205 oraz zapoznaly się z pracą kół terenowych TPD.

Delegacja złożyła również wizytę przewodniczącemu Rady Narodowej m. Łodzi — mgr E. Kaźmierczakowi. W godzinach wieczornych delegacja opuściła Łódź, udając się do Warszawy. (kas)

Uwaga, słuchacze WSNS

Punkt Konsultacyjny Studium Zaocznego WSNS w Łodzi powiadamia:

1. Słuchaczy II roku wydz. ekonomicznego i historycznego, że zajęcia repetytoryjne odbędą się w dniu 25 września o godz. 9 w gmachu KL parter pokój 6 i 11.
2. Słuchaczy I roku wydz. historycznego, że zajęcia przed egzaminacyjne z historii starożytnej i średniowiecza odbędą się w dniu 27 września br. o godz. 10 w gmachu KL parter pokój 11.

„BCD“ — przywraca młodość?

Nie tylko rak może zmieniać skórę

Przez siedem lat amerykański lekarz-dermatolog, profesor Nowojorskiego Uniwersytetu — Frank Combes pracował nad cudownym preparatem „BCD“. Jest to płyn, który w 85 proc. składa się z fenolu. Pozostałe 15 proc. stanowią składniki, których prof. Combes nie chce jeszcze ujawnić, a które, nie zmniejszając żrącego działania fenolu, likwidują jego szkodliwe działanie uboczne.

W pracach doświadczalnych profesora przeszkadzał brak pieniędzy. Dopiero jedna z najbogatszych kobiet Ameryki Patricia Bedford wnuczka amerykańskiego króla oleju, której majątek ocenia się na 10 milionów dolarów, ofiarowała profesorowi czek in blanco. To przyspieszyło badania. Tego lata prof. Combes ukończył próby. Na ponad tysiąc badań laboratoryjnych i 200 dobrowolnych pacjentach wykazał, że „BCD“ jest skutecznym i nieszkodliwym dla zdrowia.

Władze zdrowia USA wyraziły swą zgodę na praktyczną realizację eksperymentu prof. Combes. Rozpoczęło się natarcie przeciwko starości. Marjorie Haynes była jedną z pierwszych pacjentek w klinice Bedford-Combes.

(Dalszy ciąg na str. 4)

JESZCZE PRZED MIESIĄCEM KOBIETA TA NIE MOGŁA PATRZEĆ NA WŁASNE ODBICIE W LUSTRZE. MAJĄC 41 LAT, MARJORIE HAYNES WYGLĄDAŁA BARDZO STARO: JEJ TWARZ POKRYTA BYŁA ZMARSZCZKAMI I BRUZZAMI. POWIĘDZIENIE, ŻE ŻYCIE ZACZYNA SIĘ PO CZTERDZIEŚCIE, NIE ZNAJDOWAŁO ZASTOSOWANIA W JEJ PRZYPADKU. „ZAWSZE MYślaŁAM: GDYBY TAK MOŻNA BYŁO WYJŚC Z WŁASNEJ SKÓRY, Z TEJ STAREJ, ZNISZCZONEJ, SZAREJ SKÓRY“ — WZDYCHAŁA.



„Numer dwa“ wygrywa

SZCZEGÓŁÓW prosił ode mnie nie wymagać — zastrzegam się Karol Serwatka. — Trudno bym wszystko pamiętał o tym, co działo się 25 lat temu...

Tak, akurat 27 września miała czterdzieć wiek od wielkiego boju w 1936 roku o to, kto rządzić miał Łodzią. Wówczas cała Łódź żyła tymi wyborami do Rady Miejskiej. Ba! Cała prasa polska zaj-

mowała się tym wydarzeniem. Z góry spekulowała na temat wyników wyborów łódzkich. Powszechnie oczekiwano, że do głosu dojdą siły lewicy społecznej.

Skąd wzięły się nagle takie horoskopy? Wiadomo przecież, że zaledwie 2 lata przedtem — w 1934 r. — podobne wybory skończyły się w naszym mieście szumnie fetowanym zwycięstwem endecji i chadecji. Otóż tajemnica zmiany sytuacji polegała na poznaniu przez robotników łódzkich na własnej skórze — w przeciągu tych 2 lat — czym pachną rządy endecji oraz na jednolitym froncie ruchu lewicowego w kampanii wyborczej.

Oczywiście, nie doszło do tego od razu. Jednolitofrontowe działanie — hasło rzucone przez KPP jeszcze w 1935 r. w celu stworzenia silnego frontu ludowego — spotykało na swej drodze mocne opory i wstręty prawnicowego kierownictwa PPS, a także „Bundu“, nie mówiąc już o przeciwdziałaniach różnych prawicowych stronnictw. Głos ostateczny mieli jednak sami robotnicy łódzcy, którzy w porządających wyborach wypadkach, w ogniu walk bogatego w spiecia 1936 r., przekonał się, że tylko przy jednolitym działaniu stanowią prawdziwą siłę.

2 MARCA rozpoczął się w Łodzi i województwie łódzkim wielki strajk włóknianzy, trwający aż do kwietnia. Nawet prasa burżuazyjna przyznawała, że bra-

ło w nim udział do 150 tys. robotników. Strajk ten — o którym „Czerwony Szlender“ tak pisał: „Był to pierwszy wielki strajk aż do zwycięstwa, który od początku aż do końca, od a do z, był jednolitofrontowo przygotowany i prowadzony“ — zakończył się wielkim zwycięstwem.

...W końcu marca i kwietnia — najpierw po wypadkach w Krakowie, potem we Lwowie, gdy policja zaatakowała tam strajkujących, zabijając i raniąc wielu robotników — wstrząsnęły Łodzią potężne strajki protestacyjne.

...Triumf 1-majowy 1936 r., 3-kilometryowy pochód pod hasłem „Jednolity front antyfaszystowski“. Ponad 100 tysięcy osób przeszło przez całe miasto. Endecy z okrzykami antysemickimi próbowali napaść na idących w pochodzie robotników żydowskich. Dostali godną odprawę (jak to świetnie potem określił KL KPP w odezwie wyborczej — „wypisano im na skórę historię międzynarodowej solidarności robotniczej“). Na ul. 11 Listopada policja bagnietami zaatakowała komunistów, niosących wielki portret Lenina. W to miejsce rozwinęto zaraz sztandar łódzkiej organizacji KPP...

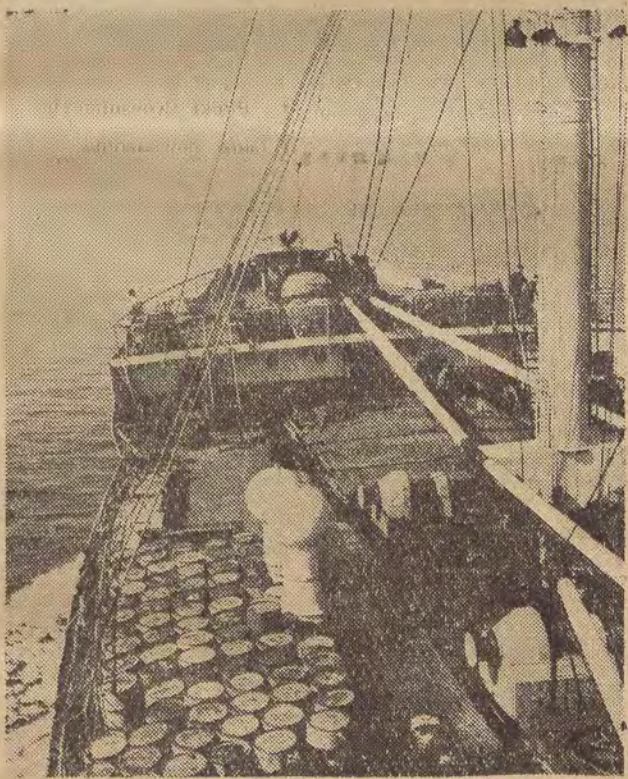
...Karol Serwatka, ówczesny działacz Zw. Klasowego Włóknianzy i członek KPP, dziś już rencista, w swym przytulnym mieszkanku w niedawno oddanym do użytku bloku na pięknym Osiedlu im. Władcy Bytomskiej na Dolach, wspomina tamte czasy.

— Podczas wyborów w 1936 roku kandydowałem na radnego na Kozinach w ramach naszej listy jednolitofrontowej. Zostałem wybrany do rady, należałem do frakcji lewicy w Radzie Miejskiej; przewodniczącym przez Mieczysława Zdziechowskiego. Pamiętam jak w czasie sesji doszło do awantury; gdy na przewodniczącego wysunęliśmy Norberta Barlickiego — endecy wywołali bójkę. Uniemożliwiali, jak mogli, obrady.

LISTA jednolitofrontowa w wyborach pn. „Nr 2 — PPS i Klasowe Związki; Zawodowe“ stała się listą wszystkich wrogów faszyzmu, niezależnie od orientacji partyjnej, wyznania i narodowości. Po długich pertraktacjach

(Dalszy ciąg na str. 4)

Na łowiska



Statek-baza s/s „Pulaski“ płynie w kierunku Cieśniny Sund.



Przez cieśninę prowadzi statek pilot dunkski. Obok i oficer s/s „Pulaski“ — Zygmunta Radomski.

O zachodzie słońca jesteśmy w cieśninie. Mijamy co chwila jakiś statek... CAF — fot. Tyminski!



1 września br. wypłynął z Gdyni w trzeci, kolejny w tym roku rejs na łowiska Morza Północnego, statek-baza s/s „Pulaski“. Łowiska te ciągną się wzdłuż wschodnich brzegów Anglii i Szkocji aż do Islandii i operują na nich nasze kutry, super-kutry, trawery i super-trawery. Statki-bazy zaopatrują rybaków w żywność i sprzęt rybacki, dostarczają materiałów napędowych a odbierają złowione ryby. Na statku-bazie znajduje się ambulatorium lekarskie i dentystyczne, kino, świetlica, piekarnia, sklep z różnymi towarami zarówno codziennego użytku jak i luksusowymi, warsztaty naprawcze dla kutrów. W skład ekipy statku-bazy wchodzi także grupa nurków, która kontroluje dna jednostek łowiacych.

Lódź 8/IX/1961
Panie Redaktorze!
Jako jest wstawić z tym mozym gipsu
jednego czasu otrzymał, że Polska
posiada najniższe ilości gipsowe w świecie
i że ten materiał budowlany ma
należną przynależność ze względu na
swą przynależność i niską cenę.
Bodajże dwa tygodnie temu ukazał
mię nawet w „Dzienniku“ artykuł o tym
że gips będzie stosowany w budownictwie.
W związku z tym
chciałbym precyzyjnie jakoś artykuł
(a inni artyści chyba także) o tym
białym bogactwie. Mam nadzieję, że
redakcja spełni mi prośbę. Z poważaniem
MaciejubiłskiHeunyc

ZŁOTO MA KOLOR GIPSU

Był zwykły lipcowy dzień. Upalny (mowa o lipcu ubiegłorocznym) bezwietrzny, o niebie jasnoblękitnym. Dzień zdawało się zupełnie nieodpowiedni na jakies nadprzyrodzone, cudowne zjawiska. A jednak nieprzeniknione są decyzje Jahwe. Bo o to w samo południe tego zwykłego, lipcowego dnia zapłonął nagle „Krzak Mojżesza“. Najnie spodziewanej rozgorzał on niebiesko-czerwonym ogniem budząc zdumienie i strach wśród mieszkańców Skorociec. I chociaż nie padło ani jedno słowo z krzaka, który płonął, a nie spalał się, to sam fakt „pożaru“ wywołał w małym wiejskim świątku ogromną konsternację. Tylko nieliczni bowiem wiedzieli że osobliwy ów krzew o dodatkowej nazwie „Dyptam“ (sprowadzony do skorociego rezerwatu z Półwyspu Synajskiego) wydziela lotny, eteryczny olejek, który łatwo zapala się w słońcu.

SKARBIEC DOLINY NIDY

Zdarzenie to przypomniało mi się, gdy ostatnio wędrowałem wzdłuż doliny Nidy od Skorociec w kierunku Gacek i Krzyżanowic. Wąska polna droga wila się wśród pól, wznosząc się to znów opadając — splekana i biała. Szczęśliwie, że nie było deszczu. On uniemożliwiał bowiem



Droga wila się między wzgórzami.

zupełnie piesze wypadki (ba, dwukonne wozy toną wtedy w jasnoszarym błocie po osie). To gips daje znać o sobie...
Miejscami wystarczy tylko odgarnąć szpadłem wierzchnią warstwę ziemi, aby ukazał się gipsowy kamień. Tworzy on na przestrzeni kilkudziesięciu kilometrów malownicze pagórki, podobne do law lub tarasów, wśród których wartko płynie Nida.

Różnie ocenia się zasobność tych terenów. Ostatnio po owierceniach szeregu pokładów stwierdzono z całą pewnością, że w samym tylko rejonie Nidy znajduje się 120 milionów ton kamienia gipsowego, a w ogóle to będzie go przeszło 300 milionów ton. Skarby nieprzebrane. Na niedużym sąsuknowo obszarze 60 ha w Gackach eksploatuje się w tej chwili pokład grubości do 42 m, którego wielkość oblicza się na około 30 mln. ton surowca. Z tym, że tu-tejsze pokłady zawierają aż 92—96 proc. czystego gipsu.

W skali europejskiej jesteśmy przeto bezkonkurencyjnym potentatem gipsowym. Nic więc dziwnego, że np. Szwedzi uważają gips za polski narodowy materiał budowlany. Na pewno mają podstawy tak sądzić tym więcej, że ostatni dziesięć lat przyniósł na całym świecie renesans gipsu. Duży wpływ na to miał szalony rozmach budownictwa po ostatniej wojnie. W USA, Anglii, Francji, Belgii a przede wszystkim w krajach skandynawskich zaczęto szeroko stosować gips jako podstawowy materiał budowlany, używany w formie całych elementów ściennych, bądź też bloków — suchych tynków, pustaków, płyt podłogowych itp. Stąd intensywne badania geologiczne oraz rozbudowa zakładów prefabrykacyjnych.

Przed ośmiu laty prowadzono w Holandii poszukiwania ropy naftowej. niespodziewanie odkryto na kilkudziesięciometrowej głębokości co prawda niezbyt wielkie i bogate złoża kamienia gipsowego. Niemniej odkrycie zelektrykowało holenderskich businessmenów. Z miejsca, zanim jeszcze przystąpiono do eksploatacji złóż, zawarli oni korzystne umowy z innymi krajami na dostawę... gipsu.

(Dalszy ciąg na str. 4)

NIEDZIELNY DODATEK „DZIENNIKA ŁÓDZKIEGO“

Lódź, 24. IX. 1961 roku

Nr 30 (390)

PANORAMA

„Numer dwa” wygrywa

(Dokończenie ze str. 3)
KPP z PPS (w której często dochodziło do głosu elementy prawnicze) — zawarto ostatecznie porozumienie. W gorące dni agitacji przedwyborczej, na zebraniach w fabrykach, na wielkich wiecach (m. in. odbywały się w Filharmonii) lista Nr. 2 zyskała sobie szerokie poparcie. W dniu wyborów łódzk. „Głos Poranny” pisał: „Powszechnie liczą się ze spadkiem ilości głosów oddanych na reakcję społeczną o jakie 35—40 proc. oraz z podwojeniem, a może nawet potrójnym, ilości głosów jakie padną na grupowanie demokratyczne i lewicowe”.

W dniu tym — opowiada ówczesny działacz KPP Związku Jedwabników, Marian Sumerowski — mury miały i parkany oblepione były setkami afiszów, plakatów, odcisków, numerków, karykatur itp. Było chłodno. Ale już wcześniej rano pojawili się na ulicach kolporterzy jednolitofrontowych numerków wyborczych „2”. Endeccja płaciła swoim kolporterom po 5 zł. my — mieliśmy aż za dużo chętnych.

I oto — zwycięstwo listy „2”. Jedność działania łódzkich robotników jeszcze raz zatwierdziła. W ciągu następnych dwóch dni tytuły gazet głośno ogłaszały czceni kami: „Endeccja upadła. Wz...”

Energia atomowa zastosowana... do klejenia

Najlepszą ochroną metali przed szkodliwym działaniem chemikaliów jest stosowanie po wlok z mas plastycznych. Szczególnie dobrze do tego celu nadają się masy zawierające fluor. Niestety, powłoki, w skład których wchodzi fluor, z reguły nie dawały się umocować trwale na metalu.

Ostatnio współpracownicy Instytutu Chemii Fizycznej Akademii Nauk ZSRR opracowali jak się wydaje, niezawodny sposób.

Powierzchnię przedmiotu, która ma być powłoczona, zwilżają rozpuszczalnikiem zawierającym promieniotwórczy izotop boru, po czym nakładają na nią warstwę masy plastycznej i poddaje się w reaktorze atomowym na krótko działaniu powolnych neutronów.

W ten to sposób energia jądrowa po raz pierwszy została zastosowana do... klejenia.

kezość socjalistyczna“i. „Socja liści 40 mandatów. Obóz narodowy 27 mandatów“. „PPS tylko firma frontu ludowego. Wśród nowo wybranych radnych socjalistycznych 12 komunistów“.

28 września 1936 r. „Głos Poranny“ stwierdził: „Zwycięstwo to było w pełni zasłużone, bowiem zestawienie ilości zdobytych głosów pokazuje niedwuznacznie, że ludność Łodzi ma już definitywnie dość bezpłodnych awantur i błazeństw reakcji prawicowej... Zresztą niedarmo Łódź ma opinię czulego barometru, który zawsze przepowiada i daje wyraz nastrojom jakie nurtują społeczeństwo w Polsce“.

Nawet endecki „Goniec Warszawski“ tym razem musiał przyznać, że „wystąpił na terenie Polski front ludowy“.

CZERWONA RADA MIEJSKA była solą w oku łódzkiej reakcji. Faszyzm endecko-sanacyjny wypowiedział jej walkę, w prze-

ciągu pół roku uniemożliwiająca wszelkimi sposobami działalność Rady. Protesty endecko-chadeckie, żądające powołania wyborów, niezatwierdzenie w związku z tym Rady przez min. spraw wewnętrznych Składkowskiego, burdy na sesjach, zasadzenie na 5 lat więzienia najofiarniejszego działacza Rady i Związku Klasowego — Mieczysława Zdziechowskiego, niezatwierdzenie na prezydenta Łodzi N. Barlickiego, Wreszcie Radę Miejską — mimo strajku protestacyjnego 80 tys. robotników — bezprawnie rozwiązano. Ale powstała zważyła klasa robotnicza Łodzi już nie można było „rozwiązać“.

Ta historia walk proletariatu łódzkiego sprzed 25 laty stała się piękna kartą dziejów naszego robotniczego miasta.

JERZY GRĘBOWSKI

*) Przy pisaniu artykułu korzystałem m. in. z materiałów Referatu Historii Partii KL PZPR i Biblioteki Miejskiej im. Waryńskiego.

„BCD” przywraca młodzież?

Nie tylko rak może zmieniać skórę

(Dokończenie ze str. 3)

Kuracja „BCD” jest tania i co najważniejsze szybsza od kuracji chirurgicznej. O godz. 11.30 prof. Combes nasmarował twarz pacjentki płynem „BCD”. O godz. 11.45 skóra zaczęła się robić z szarą szkarłatno-czerwoną. O godz. 12 twarz zaczęła puchnąć. Ogień „BCD” spalił wierzchnią skórę twarzy pacjentki. W ośmiu dni później opuchlizna z twarzy zaczęła ustępować. Równocześnie zaczęło się łuszczenie skóry. Po czterech dniach stara skóra zesnęła z twarzy Marjorie. I kiedy w trzy tygodnie po zabiegu spojrzęła ona do lustra, zobaczyła obcą, młodą twarz, twarz jak gdyby swojej córki. Musiała się do niej dopiero przywyknąć.

Taką to optymistyczną historię przeniósł na swe łamy z prasy amerykańskiej niemiecki tygodnik „Quick”. Kto chce — niech wierzy. Zawłaszcz to dla kobiet pociecha.



Uśmiech bez radości życia: Marjorie Haynes w swej czterdziestoletniej skórze.



Uśmiech pełen wdzięku: Marjorie w 4 tygodnie później; o 15 lat młodsza.

Osobliwe muzeum

Swego rodzaju ciekawostką Madrytu jest znajdujące się tam Muzeum Napojów — własność p. Pedro Chicone. Zgromadził on liczną kolekcję z rzadkimi naleśnikami z różnych epok ze wszystkich krajów świata. Na zdjęciu: pan Pedro prezentuje flaszkę wódki niemieckiej kupioną ostatnio w Moskwie.



ZŁOTO ma kolor gipsu

(Dokończenie ze str. 3)
OPINIA „PERSONALNEGO”

Ale czemu gips zawdziecza swą sławę? Swym wszechstronnym zaletom. I tak np. jeśli przy cieple współczynnik ciepla K równa się 1, to przy gipsie K wynosi 0,7. Poza tym ściany zrobione z tego budulca tłumią hałas, są ognioodporne, a ułożone z płyt nie wymagają już tynkowania.

Dla przemysłowców najistotniejszym walorem jest jednak nieduża ilość węgla potrzebna do wypalania kamienia gipsowego — 1 tona gipsu wymaga zaledwie 60 kg węgla, podczas gdy do wypalenia tony wapna potrzeba 250 kg, zaś tony cementu — 350 kg. A przecież węgiel należy oszczędzać!

Dla inwestora ważne są z kolei korzyści jakie przynosi stosowanie gipsu na budowie. Wyrażają się one przede wszystkim oszczędnością czasu. Przykład, który teraz przytoczę jest na pewno skromny wobec zakrojonych na szeroką skalę przedsięwzięcia wielkopłytowych. Ale w istocie rzeczy sposób, technika użycia gipsu pozostaje ta sama.

BADŹ ZDROW
NIEMIERNY TOMASZU

W drodze do Gacek „zawadzilem“ o Szczytniki — niewielką wieś w pow. buskim. Dwa lata temu padała ona ofiarą pożaru — ogień strawił niemal doszczętnie wszystkie zabudowania. W tej chwili nie ma prawie śladu straszliwej klęski. Na miejscu pogorzeliśki wyrosły bowiem zgrabne gipsowe domki. Szybkość, z jaką one powstawały bije rekordy. Budowa czterolizbowego domku trwała zaledwie... 4 tygodnie.

— Na fundamencie postawilem szalunek i w niego wlewałem rzadki gips zmieszany

z kruszywem — opowiadał mi jeden z gospodarzy. — Po około 20 minutach, kiedy gips zaczął podnosić szalunek wyżej i znów wlewałem „budulec“.

Inni chłopcy stosowali do budowy bloki gipsowe. Ich produkcja jest również bardzo prosta. Zmieszany na pół z piaskiem gips rozcieńcza się wodą i wlewa do form. Po kilkunastu minutach gotowe bloki można ustawiać w ścianę.

O trwałości takiej budowli przekonałem się najlepiej mieszkaniec przedmieścia Wiślicy — Goryslawic, którzy przez przeszło 30 lat wzniesli sobie gipsowe domostwa. Dla „najniebezpieczniejszych Tomaszów“ Wiślica postarała się o jeszcze jeden przekonujący dowód. W czasie poszukiwań archeologicznych wokół historycznej kolegiaty uczeni odkryli fundamenty rzymskiej świątyni, do których budowy ówczesni majstrowie użyli spoiwa gipsowego. Ale to nie wszystko... Przy dalszych „wykopaliskach“ znaleziono na posadzce kryształową płytę gipsową ozdobił ją pięknym czarnym rysunkiem. Było to nie tylko arcydzieło sztuki wczesnośredniowiecznego artysty, ale i budowlanego przedziwnego wytrzymałości, przewyższającą wszystkie znane obecnie zaprawy wapienne.

CODZIENNE TROSKI

Wydaje mi się, że z takim ładunkiem wiadomości o gipsie możemy już wkroczyć do gabłetu dyrektora kombinatu „Dolina Nidy”. Zbudowany w 1956 roku kosztował 110 mln złotych zakład przechodził różne koleje. Przez długi czas był przedsiębiorstwem deficytowym, mimo wszelkich danych na wysoką rentowność, a i teraz boryka się z trudnościami. Jakże trudno jest przekonać konserwatywne go budowlarza do materiału nowego, a w dodatku niełatwego

w użyciu w warunkach wielkiej budowy.

Ostatnio sprawami „Doliny Nidy” zajmowała się komisja budownictwa KC PZPR. Jest więc nadzieja, że problemy kombinatu zostaną wreszcie rozwiązane. A jest ich sporo. I tak np. w tej chwili kombinat nie może podobać zamówieniom na gips budowlany. Według rozszniedzenia zakładów nawet po uruchomieniu wszystkich prażaków będzie im bardzo trudno wywiązać się ze zobowiązań. Kto wie, czy wówczas nie stanie się koniecznością szybkie uruchomienie dodatkowego zakładu w Skarżymiech, który w tej chwili znajduje się jeszcze w sferze dalekich projektów. Tym bardziej, że gipsiem sproszkowanym interesuje się żywo zagranica.

Identycznie wygląda sprawa kamienia gipsowego. Idzie on w poważnych ilościach do krajów: Szwecji, Norwegii, Finlandii, Islandii, Danii i innych państw strefy dołowej. Kombinatu nie może też nadążać z realizacją zagranicznych zamówień na suche tynki. Ale tu sprawa komplikuje się. Zakład ma bowiem zawalone wszystkie magazyny tynkami gatunku krajowego, które nie znajdują, niestety, nabywców.

Zakłady proponują swej centrali obniżenie ceny tych płyt tynkowych oraz wprowadzenie tzw. II gatunku eksportowego, który chętnie zakupiliby odbiorcy zagraniczni.

Szukając dróg wyjścia dyrekcja kombinatu wystąpiła także z wnioskiem produkowania ścianek działawych „S”. Ścianki takie o wadze 60—80 kg byłyby doskonałe, zwłaszcza na budowę wielkopłytowych. Zakład gotów byłby nawet dostarczać je na plac budowy w promieniu do 180 km i wysłać ekipy własnych instruktorów, którzy uczestniczyliby przy montażu. Trzeba tu dodać, iż ścianki „S” poza innymi zaletami mają i tę, że nie wymagają dodatkowego tynkowania.

Definitywnego zaliczenia domaga się też sprawa gipsowych bloczków. Jak wykazuje dotychczasowe doświadczenie, nie mają one perspektyw zbytu dla budownictwa społecznego, zaś dla osób budujących domki jednorodzinne nie stanowią atrakcyjnego budulca ze względu na zbyt wysoką cenę. Prawie nie znany szerokiemu ogółowi budowniczych jest z kolei tzw. gips podłogowy. Mimo swych niewątpliwych walorów, jastreich wciąż czeka na swego Kolumba. Tak zresztą jak czeka cała „Dolina Nidy”. Cóż bowiem znaczą czerpane stąd „miedziaki” wobec nieprzebranej wprost żyły białego złota.

W ciągu ostatnich trzech lat zagubiony wśród szczyrów pół zakłód wyrósł na duży kombinat. Na stokach wzgórz czerwienia się dachy ostiedia mieszkaniowego. Asfaltowe ulice, chodniki, zieleńce, kioski „Ruchu” odchodzący kilkadziesiąt dniennego do Buska zakładowy autobus — oto konkretne zdobycze młodej załogi. Zdobytcza jest również otwarta tu szkoła zawodowa przemysłu gipsowego, która kształci młodzież z okolicznych wsi, przygotowując kadry dla projektowanych w najbliższej przyszłości nowych gipsowni.

Przez dwa dni miałem okazję uczestniczyć w naradach, odprawach, konferencjach, spotkaniach... Przez dwa dni żyłem życiem kombinatu. Jest ono pełne rozmachu, bujne, kipiące... Co rozumia się przy tym w oczy, to wiara całego zespołu, że produkowany przez niego gips „zawojuje w końcu polskie budownictwo mieszkaniowe”. Jako argument któryś z młodych inżynierów zacytował zdanie z książki napisanej 500 lat temu przez Baptyście Albertiego, słynnego włoskiego architekta-humanistę: „Nie sądzę, aby w całym życiu rodzaju ludzkiego można było znaleźć coś, czemu warto byłoby poświęcić więcej troski, trudu i starania, niż temu, żeby móc wraz z rodziną dobrze i wygodnie mieszkać...”

JERZY STEFKO

Korespondencja własna „Panoramy” z Unii Południowo-Afrykańskiej

pod Kazyzlem Potudnia

W encyklopedii przeczytacie czarno na białym, że w Unii Południowo-Afrykańskiej są dwa języki urzędowe: angielski i odmiana holenderskiego, czyli tzw. „afrikaans”. Jak będzie dalej — nie wiadomo. Brytyjskie panowanie wycisnęło zbyt wielkie piętno na życiu kulturalnym, politycznym i gospodarczym Unii — aby język angielski stracił nagłe swoje znaczenie w republice wyłączonej ze Wspólnoty Brytyjskiej.

Afrykańskie „holendrowanie” jest również powszechne w użyciu oficjalnym, jak i potocznym, ale ma „konkurencję” nie tylko w postaci „urzędowego sąsiada” — języka angielskiego. Republika Południowo-Afrykańska stanowi nieprawdopodobny melanż narodowościowy. Ponad 13 milionów ludzi reprezentuje afrykańskie, europejskie i azjatyckie nacje, języki i kultury. „Moro” — mówią Murzyni z plemienia Koza, zamieszkującego część prowincji przyłaskowej. Znaczący to w przybliżeniu „jak się masz” i jednocześnie „bywaj zdrow” — taki odpowiednik naszego „cześć”. Plemię Koza dysponuje również słowem „ambasuga”. Jest to odpowiednik soczystego „paszol won”. Coś mi się zdaje, że za jakiś czas „ambasuga” zostanie użyte w sensie historycznym. Adresatów tutaj nie brak.

Ale i zadawiony konflikt „białych” Języków — reprezentujący w pewnym sensie konflikt „bladych twarzy” — ma swoje pikantne splecia i anegdoty: mówią, że pewien Anglik, który ni w zęb nie rozumiał afrykańskiego

„holendrowania”, spotkał się w czasie podróży z potomkiem holenderskich Boerów, poczestował go papierosem i usłyszał stereotypowe podziękowanie: „baje danki” (tak to wygląda fonetycznie). Zbieżność dźwiękowa afro-holenderskiego „dziękuję” i angielskiego „donkey” — osiła — doprowadziła ponoc do dotkliwego finału. Obaj panowie byli krewey.

Unia — przepaszam — Republika Południowo-Afrykańska — ma 1.224.000 kilometrów kwadratowych. Po pierwszej wojnie światowej otrzymała mandat nad Afryką Południowo-Zachodnią, która posiada 823.000 kilometrów kwadratowych. To stanowi łącznie 2.047.000 km kw. — obszar ponad sześciokrotnie większy, niż Polska.

W Polsce średnia gęstość zaludnienia wynosiła w 1955 roku 88 ludzi na 1 km kw. W Republice Południowo-Afrykańskiej 11 osób na km kw., zaś w Afryce Południowo-Zachodniej 1 — słownie: jeden człowiek.

No i teraz zestawie sobie te gigantyczne powierzchnie i tę nielegastą gęstość zaludnienia i Góry Smocze i miasta rozsiadane jak diamenty w kraju diamentów pełnym... to zrozumiecie na pewno, że trzeba być dziwakim lub zupełnym biedakiem, aby tutaj pedzić życie bez samochodów.

Cztery kółka władają Czarnym Łądem. Złobią one niezatarte szlaki cywilizacji — i oświełami się twierdzą, że na tych czterech kółkach wjeżdżają tutaj w przyspieszonym tempie konflikty, a z nimi, jak wiadomo, wzięja wolności. Cybernetycy, ekonomiści i socjologowie stwierdza-

ją wszak zgodnie, że komunikacja jest sióstrą rzetelnych informacji, a co za tym idzie — świadomości.

Te wszystkie ryzykowne spostrzeżenia dokonane zostały z okna malkutkiego „Austin”, należącego do mej afrykańskiej rodziny. Na „Austin” tego chuchają dziesiątki stacji benzynowych, warsztatów naprawczych, placówek usługowych... „Austin” ten zajeżdża do samoходowych restauracji, samoходowych kin, samoходowych hoteli — wspólnie z innymi „Austinami”, „Fordami”, „Fiatami” itp., itp.

Czasami się nie wie co jest ważniejsze: „Austin”, czy człowiek — „the car”, czy „the man”. Ale to już inna historia — jak rzekł Klipping — czyli sprzeżność obolalej cywilizacji.

Cape Town mieszka około 200 Polaków. Południowo-Afrykańska Polonia osiedliła się również w centrum kraju — w takich miastach, jak Johannesburg, Germiston, czy Pretoria. Skąd pochodzą? Z Brygady Karpackiej, od Maczka, od Andersa... Ci co nie wrócili: jedni z tych rozsiadanych po całym świecie, popadłych w niezliczone konflikty i melanholie, marzących o Mazowszu, Ku Jawach i Podhalu... z tych, którzy chyba już nigdy tych ziem nie zobaczą, bo prowadzą przeciw życie w miarę ustabilizowane, oparte o drobne i większe „byznysy”. Bo w miedzy czasie poszło do szkół drugie pokolenie, które Polskę zna już tylko z opowiadań, pokolenie, dla którego język stał się czymś niezmiernie ciekawym, niepotrzebnym — bardziej niepotrzebnym, niż język plemienia Koza czy Buszmen.

Starł maja jeszcze swój Związek Osadników Polskich, Stowarzyszenie Polskich Komendantów... W styczniu br. niejaki pan Janik z Cape Town otwo-

rzył klub filmowy dla Polonii (jeden film ze „starego kraju” miejscnie). Można, tam powdychać, poplakać, posłuchać polskich płyt, podumać nad wynarodowieniem młodzieży... I to wszystko.

Język starszych również uległ przeobrażeniu. Moi afrykańscy krewni powiadają: „włóz mięso do frydza”, co znaczy: „weźmij zamknęła to mięso do lodówki. Mówią: „oj mislałem to party”, co oznacza, że ktośś z pań opuściła przyjęcie, na które została zaproszona...

Najdotkliwszym jest chyba całkowity brak rzeczowych informacji o współczesnej Polsce. Większość dziennikarzy polonijnych z Londynu, Monachium i innych „dobrych miast” robi chyba najgorszą robotę — nie dla nas, bo nas to ostatecznie nie wzurza, ale dla tej blednej Polonii takich danych, na wysoką cenę Polonii nadmiaru „wiadomości z tych albo dobrych, ale zawsze prawdziwych”. Właśnie w Cape Town ustyszałam, że wszystkie podręczniki szkolne w Polsce mają na okładce wizerunek J. W. Stalina, że wydawane są wyłącznie książki komunistyczne, że „bida z niedzą” itp., itp. Kiedy zapytałam, co sądzą moi rozmówcy o Saganie, „lecają” przecież w wielotysięcznych nakładach w „starym kraju” — ustyszałam odpowiedź rewelacyjną, wprost niewiarygodną, że Saganca chyba też komunistka. Należy rozmówcom wybaczyć: nigdy Saganeki nie czytał.

No cóż, wróciłam po 8 miesiącach do tej „bidy z niedzą” — choćby dlatego, że na Przyłasku nie można zbyt długo wytrzymać. A wracając, przypominałam sobie taki bardzo smutny cytat z Majakowskiego: „...Będziesz doł krowy w Argentynie...” Będziesz konał w afrykańskim piasku”. Przykro, że taki cytat odnieść można teraz do wczorajszych Polaków.

BARBARA ORŁOWSKA

Koty, kotki, kociska

Królestwo dalii...

Autostopowicz

Jeśli wierzyć amerykańskim statystykom, w Stanach Zjednoczonych żyje ponad 22 miliony kotów. Spośród tej olbrzymiej liczby, 40 proc. przebywa w domowych pieleszach razem z właścicielami miast, a 10 proc. mieszka wraz z właścicielami na farmach.

A co z resztą, z owymi 11 milionami kotów? Koty te „urzedują”, jako etatowe jednostki, w bibliotekach, księżniczkach, w kancelariach, w magazynach, w biurach. Ich zadaniem jest: ciepły myszy i szczury.

Na etacie Białego Domu w Waszyngtonie figuruje 5 tysięcy kocic i kocurów. Wydatki na ich wyżywienie stanowią osobną pozycję w budżetowych wydatkach prezydenta USA.

I w Anglii również kocie królestwo liczy parę ładnych milionów

dzących się po strychach, piwnicach i różnych zakamarkach. Dla nich to z inicjatywą Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami powstało w Anglii szeregi domów-azylów, ogrzewanych zimną i chłodzonych latem — w niektórych z nich zostały nawet założone specjalne sale dla kociej kultury fizycznej.

Holendrzy w tej dziedzinie posunęli się jeszcze dalej, bo oto z funduszy, zebranych przez „Fundację Nieszczęśliwych Kotów”, która utworzyła dwie bogate i stare damy, budują obecnie całe „kocie miasteczka”, gdzie w minimalistycznych domkach, otoczonych ogrodami, zamieszkuje tysiące bezdomnych kotów. Miasteczko będzie posiadało stałych opiekunów, kucharzy, kelnerów oraz służbę zdrowia wraz z nowoczesnie wyposażoną kliniką.

Pochodzą z Meksyku. Miejscowi Indianie nie tylko podziwiali ich piękno i otaczali kultem, ale także... jedli z apetytem pieczone w popiele ich grube kłaczki. Podobno oznaczają się doskonałym pikantnym smakiem. Można o daliach, kwiatkach wspaniałych, zaskakujących przelicznymi barwami i wymyślnym kształtem płatków.

Te kwiaty urzekły Antoniego Lindnera, który jako hodowca-amator posiada obecnie największą w Polsce kolekcję dali, liczącą blisko 800 odmian. 100 z nich to odmiany najnowsze, zdobyte różnymi sposobami, na które tylko zapalony hobbista zdobyć się może.

Trudno byłoby odpowiedzieć na pytanie, która z dali jest najpiękniejsza. Ale na pewno jedną z najciekawszych jest „Jane Cowi” o ogromnych kwiatkach barwy bursztynowo-żółtej. W katalogu z września 1936 roku tak piszą o tej dali: „Odmiana, za którą w roku zaprowadzenia płacono 100 dolarów za jedno kłaczko, uważamy za jedną z najlepszych i najwzrostliwszych amerykańskich dali”.

Antoni Lindner posiada również własne odmiany. Trzy z nich „Rudzianka”, „Stasia” i „Miluška” mają wyjątkową dla dali cechę — posiadają zapach.

Doroczny już zyczący Antoni Lindner organizuje pokaz dali w swoim ogródku domowym przy ul. Patriotej 32. Tym, którzy powrócą z bukietem dali przekazujemy sekret p. Antoniego, co zrobić, aby kwiaty jak najdłużej trzymały się wazonie. A więc nie wolno trzymać ich w przelicznym miejscu. Przy każdej zmianie wody wpuścić

Wiktora SKOWRONA z Reszla liczy sobie już 64 lata... To nie przeszkadza, że od trzech lat korzysta z przywileju przystępującego autostopowiczom. W Skowronie jest niezwykłym piechurkiem — bywać może dłużej, a może nawet i dłużej. (Kas.)



Wśród kocich domowych lub zwyczajnych bruków, obrzybiać jednak ich większość prowadzi głównie przez trzebież życia na łonie angielskich ognisk domowych. W porównaniu ze Stanami Zjednoczonymi kotów funkcji tych nie miały, gdyż ich liczba sięgała zaledwie kilkuset tysięcy.

Niedawno temu poseł Gmijn podwyższył pensję dla kotów etatowych wszystkich urzędów pocztowych, a załoga krążownika „Cleopatra”, na którym oficjerowie sprzyli się przeciw kotom, i wyrzucił je do morza, podniósł także larem, że admirałacja, po uprzednim zbadaniu sprawy przez ekspertów, wydała zarządzenie, iż na wszystkich stacjach Jej Królewskiej Mości koty winny być respektowane.

Lecz w Anglii oprócz kotów, domowych pieleszczyków i kotów etatowych, żyje spora ilość kotów włóczęgów, gnież

Gazo

Przed trzema laty kilka wielkich firm amerykańskich, produkujących gaz oświetleniowy, chciało powiększyć zyski, rozpoczęło długofalową propagandę za nawrotem do stosowania oświetlenia gazowego. Zaangażowani architekti i dekoratorzy uznali, że płomyki gazu w oprawie artystycznie wykonanych lamp i latarni są niezwykle dekoracyjnymi elementami, szczególnie przy oświetlaniu ogrodów i dziedzińców posród bitych dróg moteluksowych rezydencji.

Najpierw moda przyjęła się w Kalifornii i na Florydzie, obecnie ustala się w całych Stanach Zjednoczonych. Wszyscy snobi, uważający się za „sofisticated”, instalują w swych ogródkach i wokół basenów kąpieliowych przynajmniej po 6 latarni gazowych i co najmniej po 2 lampy w swych sypialniach. Po-

Manufacturing CO” w Clevelandu sprzedawała w ciągu roku 150 tysięcy latarni i lamp gazowych w stylu z 1900 roku.

A gaz płynie jak woda. Tam, gdzie nie istnieją gazociąg, używa się butli z butanem lub propanem.

Nawrot do gazowego



moda

Rozrywki umysłowe

krzyżówka

Poziomo: 1. Osoba lub przedsiębiorstwo, które wyposaża i użytkuje statki handlowe. 4. Narodowość. 8. Zwierzę z gromady zwierząt kręgowych. 8. Brak apetytu. 9. Historyczna kraina w Azji Zachodniej w dorzeczu Tygrysu i Eufratu. 10. Imię meskie. 12. Wykwintne ciasto. 13. Obszar wodny przed portem, gdzie zakotwiczać statki w oczekiwaniu na wejście do portu. 14. Ptak śpiewający, wysmukły.

Pionowo: 1. Posiadłość brytyjska na pld. Półwyspu Arabskiego. 2. Filozof grecki, uczeń i krytyk Platona. 3. Języ-

ZABYTEK ARCHITEKTURY WIEJSKIEJ

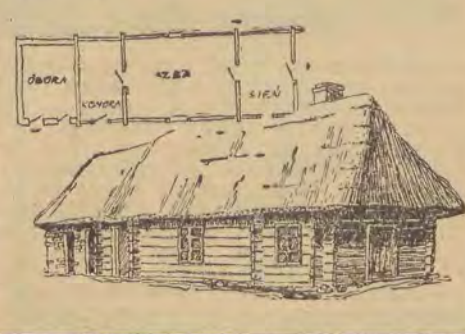
W Bujnach koło Piotrkowa zorganizowany był w czasie od 1 do 31 sierpnia Oboz Naukowy Pracowni Badania Sztuki Ludowej Instytutu Sztuki PAN.

Ośmiu etnografów i 9 rysowników oraz fotograf, zebrali materiały w 125 miejscowościach rozrzuconych głównie w powiatach Piotrków Trybunalski i Radomski.

W czasie badań prowadzonych przez ekipę Obozu Naukowego Instytutu Sztuki PAN, w południowej części województwa łódzkiego odkryta została we wsi Żytno pow. Radomskiego chatupa zbudowana w II połowie XVIII wieku. Chatupa ta (patrz rysunek) należy do typu tzw. wąskofrontowych, ze zębem na obłap z wystającymi dość znacznie ostatkami, nakryta czterospadowym dachem krytym słomą.

Chatupy tego typu występujące dziś rzadko na terenie Polski środkowej, od Wisły poza

został całkowicie zrekonstruowany, stanowiąc starszy zabytek architektury na tym terenie. Szczególnie bogate materiały zgromadzone na terenie badań, w tym z zakresu tradycyjnego ludowego budownictwa drewnianego, ale i tkactwa ludowego. Mimo niesprzyjającej pogody program badań



NIEDZIELA, 24 WRZEŚNIA

RADIO I TELEWIZJA

PROGRAM I

8.00 Wiadomości. 8.05 Przegląd prasy. 8.15 Muzyka poranna. 9.00 Wiadomości. 9.05 „Fala 56”. 9.20 Muzyka barokowa. 9.30 Radiowy Magazyn Wojskowy. 10.00 Dla dzieci ci słuch. pt. „Tajemnicza skrzynka”. 10.20 Muzyka dla wszystkich. 11.00 Magazyn nowości techniki. 11.37 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Wiadomości. 12.10 Felieton z cyklu: „Plamy na mapie”. 12.20 Gra Polska Kapela p.d. Feliksa Dzierżanowskiego. 12.55 „Zielony Magazyn”. 13.30 Koncert życzyn. 14.30 „W Jezioranach”. 15.00 (L.) „Wesoły autobus” nr 35. 16.00 Wiadomości. 16.05 Tygodniowy przegląd wydarzeń międzynarodowych. 16.20 „Uczniawa dziewczyna” słuchowisko. 17.00 Pieśni w wykonaniu Wandy Wermińskiej — soprano. 17.20 Muzyka taneczna. 19.05 „Zespół Dziewiątki”. 19.25 Muzyka taneczna. 20.00 Tydzień w kraju i na świecie. 20.26 Wiadomości sportowe. 20.30 „Matysakowie”. 21.00 Mozika ulubionych melodii. 21.40 Gra Orkiestra Taneczna PR. 22.20 Słuchowisko poetyckie. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Miniatury muzyczne.

PROGRAM II

8.30 Wiadomości. 8.35 „Radioproblemy”. 8.50 Chwila muzyki. 8.55 Recital organowy. 9.20 Koncert życzyn. 10.30 Moskwa z melodiami i piosenkami słuchaczom polskimi. 11.00 Słoneczne melodie. 11.20 „Zespół Dziewiątki”. 11.40 Popularne utwory skrzypcowe. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Wiadomości. 12.10 Poranek muzyki rozrywkowej. 13.10 „Kronika Polaków”.

13.30 „Poezja i muzyka”. 14.00 Wygnani losowani „Kukuleczki”. 14.05 Koncert Ork. Mandolinistów. 14.30 Muzyka rozrywkowa. 15.00 Dla dzieci słuchowisko pt. „Skarby rodu „Klerdejów”. 16.00 „Filmowa paleta”. 16.30 Koncert Chopinowski. 17.00 Wiadomości. 17.05 Publicystyka międzynarodowa. 17.15 Gra orkiestra Jerry Mengo. 17.30 „Podwieszaczek przy mikrofonie” nr 80. 18.00 „Klub 80” — „Siódma kapsułka” słuch. 20.00 V Międzynarodowy Festiwal Muzyki Współczesnej „Warszawska Jesień 1961 r.”. 21.30 Muzyka taneczna. 22.00 Ogólnopolskie wiadomości sportowe. 22.20 Lokalne wiadomości sportowe. 22.30 Rewia piosenek. 23.00 Muzyka taneczna. 23.50 Ostatnie wiadomości.

Uwaga: O godz. 20.00 w przerwie koncertu, stan pogody i dziennik wieczorny.

TELEWIZJA

10.55 Program dnia (L. lok.)

11.00 Sprawozdanie z meczu bokserskiego o mistrzostwo I ligi Hutnik (Nowa Huta) — Gwardia (Łódź) (Kraków).

12.00 Koncert pieśni i tańca (L. ogólnop.)

12.40 „Przygoda w puszczy” — film z serii „Disneyland” (W)

13.30 Niedzielną biesiada (Poznań)

14.25 PKF (W)

14.35 „Stary Tallin” — film krótkometrażowy prod. radz. (W)

14.55 „Ze świata opery” — telewizyjny koncert (Poznań)

15.15 Program dla dzieci — Teatrzyk w koszu: „Nie mała sprawa” — widow. telewizyjne (W)

16.55 Estrada literacka „Zapis” Pierre Marivaux” (W)

17.35 „Perla” — film fab. prod. meksykańskiej (W)

19.15 Dziennik telewizyjny (W)

20.00 „Warszawska Jesień” (W)

22.00 Niedziela sportowa (W)

PONIEDZIAŁEK, 25 WRZEŚNIA

PROGRAM I

8.00 Wiadomości. 8.05 Muzyka aktualności. 8.30 Muzyka poranna. 8.50 Porady praktyczne dla kobiet. 9.00 Aud. dla klas I i II „Balina i gawron”. 9.20 Koncert poranny. 10.00 Aud. z cyklu: „Ludzie KPP”. 10.20 Polska muzyka operowa. 11.00 Melodie w różnych rytmach. 11.37 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Wiadomości. 12.15 Rolniczy kwadrans. 12.30 Radioreklama. 12.45 „Na swojską nutę”. 13.00 Aud. dla klas III i IV pt. „Cwiler, cwiler, pół”. 13.20 Orkiestra i soliści. 14.00 Fragment książki W. Ziemińskiego. 14.30 Melodie srebrnego ekranu. 15.00 Komunikat o stanie wód. 15.06 Program dnia. 15.10 „U przyjaciół”. 15.30 „Przekrój muzyczny tygodnia”. 16.05 Aud. Ośrodka Badań Opinii Publicznej. 16.15 Radioproblemy. 16.30 Koncert Ork. PR w Krakowie.

PROGRAM II

8.30 Wiadomości. 8.35 Muzyka poranna. 8.50 Orkiestra symfoniczno-wokalna. 9.20 Gra duet fortepianowy Rawicz i Landauer. 9.40 „Z różnych stron świata”. 10.40 „Zenia Rumiancowa” — opowiadanie. 11.00 Muzyka symfoniczna. 11.30 „Fala 56”. 11.45 Melodie rozrywkowe. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Wiadomości. 12.15 Muzyka ludowa. 12.45 Audycja dla wsi. 12.55 Chwila muzyki. 13.00 Informacje dnia. 13.05 Przerwa. 14.00 Audycja konkursowa o filmach polskich. 14.15 Mozika muzyczna. 14.45 „Bitwa pod Płowcami” — pogadanka. 15.00 Melodie filmowe. 15.10 Koncert Chóru Rogzł. Wrocławskiej PR. 15.30 Audycja dla dzieci — „Tybetyńska opowieść”. 16.00 Wiadomości. 16.05 Omówienie programów. 16.10 Gra zespół „Pa-

radok”. 16.30 „Ciekawe kartki”. 16.45 „To nie szczęście na chwilę” — reportaż. 17.00 Nowe nagrania Orkiestry Mandolinistów LRPR. 17.30 Łódzki dziennik radiowy. 17.45 Audycja literacka. 18.00 Muzyka rozrywkowa. 18.20 Radioreklama. 18.05 (W) Melodie wioskie i hiszpańskie. 18.30 Wiadomości. 18.35 Problemy ekonomiczne. 18.50 Kwadrans muzyczny. 19.05 Muzyka i aktualności. 19.30 Magazyn młodzieżowy. 20.00 Muzyka operowa. 20.30 Kronika studencka. 20.45 Piosenki francuskie. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Kronika sportowa. 21.40 Gra Zespół Jazowy FAR Klubu Studentckiego „Palacyk”. 22.00 „Zwierałdzo poetów”. 22.30 Mistrzowskie wy-

konania dzieł muzyki klasycznej. 23.12 Muzyka taneczna. 23.50 Ostatnie wiadomości.

TELEWIZJA

18.00 Program dnia (L. lok.)

18.05 Program dla dzieci: 1) Szymon Kobylński uczy rysować. 2) „Meksyk” — film z cyklu „Kraje dalekie i bliższe” (W)

18.40 „Od jury do czwartorzędu” (L. lok.)

18.55 Telewizyjny magazyn techniczny (Katowice)

19.30 Dziennik telewizyjny (W)

20.00 „Kino krótkich filmów” (W)

20.35 Tele-Echo (W)

21.05 Teatr Telewizji: „Mistrz Pathelin” — Anonima tłum. Adama Polewki (W)

22.05 Ostatnie wiadomości (W)

Do diabła, właśnie teraz!..

★

DIENNIK ŁÓDZKI nr 226 (4612)

Z okazji Tygodnia LPŻ

„Zgaduj Zgadula”



1 października, o godz. 19, w łódzkiej Hali Sportowej odbędzie się zorganizowana przez Ligę Przyjaciół Ziemia „Zgaduj Zgadula”.

Wielką atrakcją tej imprezy będzie występ szwedzkiej gwiazdy — piosenkarki Blanki Cavallini (na zdjęciu), która zaprezentuje łódzkiej publiczności najnowsze utwory kompozytorów włoskich, francuskich, szwedzkich i amerykańskich. Towarzyszyć jej będą: Irena Santor, Hanna Rek, Jerzy Polonski. Grać będzie jeden z najlepszych węgierskich zespołów tanecznych Orchester Holeczy. Obok Wacława Przybylskiego i Andrzeja Rokity, którzy prowadzą konkursy, wystąpi Barbara Wrzesińska — aktorka Teatru Współczesnego w Warszawie.

Przy NTU 303-04

Problemy zatrudnienia



W CZWARTEK PRZY NTU 303-04 ZASIADŁ WRAZ ZE SWYM „SZTABELM” KIEROWNIK WYDZIAŁU ZATRUDNIENIA PREZ. RN M. LODZI — HENRYK PIASECKI W CZASIE TEGO SPOTKANIA, CZYTELNIKOM NAJBARDZIEJ INTERESOWAŁY SPOŚROD PROBLEMÓW ZATRUDNIENIA — MOŻLIWOŚCI OTRZYMANIA PRACY POZA ŁÓDZIĄ ORAZ CHALUPNICZTWO. PONIŻEJ ZAMIESZCZAMY CO CIEKAWSZE, MOGAŁE ZAINTERESOWAĆ SZERSZY OGÓL, ROZMOWY.

— Piasecki, słucham...
— Jakże są możliwości zatrudnienia poza Łodzią? Zostałam zwolniona w związku z reorganizacją, jestem maszynistką — mam duży staż pracy.
— Możliwości otrzymania pracy na innych terenach są ograniczone. Dysponujemy głównie miejscami na Ziemiach Zachodnich. Jesteśmy bowiem zawsze w posiadaniu aktualnego biuletynu Zachodniej Agencji Prasowej, podającego miejsca pracy i możliwości zakwaterowania. Ale na maszynistki jest zapotrzebowanie i w Łodzi, proszę zwrócić się do naszego działu pracowników umysłowych. Bywa też zapotrzebowanie na sekretarki i maszynopisanie, czy referentów w maszynopisanem. Tylko jedno zastrzeżenie: zakłady pracy obecnie wymagają zazwyczaj matury.

— Czy istnieją możliwości zatrudnienia pracownika umysłowego, mieszkającego w powiecie łódzkim?
— Może zostać zatrudniony na prawach dojeżdżającego. Musi jednak okazać stwierdzenie z właściwego terenu Prez. RN, że nie ma tam dla niego zatrudnienia.

— Czy może dostać pracę zameldowany okresowo w Łodzi?
— Oczywiście, nie ma żadnych przeszkód. Nie dajemy tylko pracy zameldowanym czasowo.

— Jakże istnieją możliwości zatrudnienia poza Łodzią dla pracownika fizycznego?
— W różnych okresach są różne zapotrzebowania. Proszę jednak zgłosić się do naszego działu werbkowego. Tylko jedna uwaga — radzę po uzyskaniu u nas adresu wolnego miejsca pracy, nie jechać bezpośrednio na miejsce, lecz najpierw napisać list i czekać na odpowiedź. Można też wyjechać na stałe z Łodzi w ramach akcji osiedleńczej. Zgłoszenia przyjmuje Prez. Pow. RN, ul. Piotrkowska 90.

— A czy są wolne miejsca pracy w górnictwie?
— W tej chwili nie mamy żadnych zapotrzebowań. Być może Wydział Zatrudnienia Prez. WRN będzie poszukiwał pracowników do Łęczyckich Zakładów Górniczych, radzę tam się zgłosić.

— Czy są jakieś prace chałupnicze dla kobiet?
— Praca chałupnicza w myśl zarządzenia przewodniczącego Komitetu Drobnej Wytwórczości jest nie dla wszystkich.

— Czy są jakieś prace chałupnicze dla kobiet?
— Praca chałupnicza w myśl zarządzenia przewodniczącego Komitetu Drobnej Wytwórczości jest nie dla wszystkich.

Niech pięknieje nasze miasto

- ★ O godz. 9 spotykamy się w Parku im. Poniatowskiego
- ★ Rozdanie nagród w konkursie „Łódź w kwiatach i zieleni”
- ★ Porządkowanie Stawów Jana

WRZESIEŃ SPRAWIŁ NAM MIŁĄ NIESPODZIANKĘ. CO PRAWDA RANKI I WIECZORY SĄ CHŁODNE, ALE POGODA PIĘKNA, SŁONECZNA... PRZYJEMNIE JEST W TAK PIĘKNE DNI PRZEJSĆ SIĘ ULICAMI MIASTA, POSIEDZIEĆ W PARKU CZY NA SKWERZE. WŁASNIE WE WRZESIEŃ CZAS POMYŚLEĆ O TYM, ARY NASZE MIASTO BYŁO SCHŁUDNE TAKŻE JEŚCIEŃ TRZEBA JUŻ PRZYSTĄPIĆ DO JEŚCIEŃ PORZĄDKÓW ULIC, PŁACÓW, SKWERÓW, PARKÓW ITP.

Jak już informowaliśmy, dziś, w niedzielę, zostaną zaangażowane jesienne prace porządkowe w naszym mieście. Na centralnym terenie robót niedzielnych wybrano Park im. Poniatowskiego. Wszyscy, którym na sercu leży piękno naszego miasta i ci, którzy są już posiadaczami książeczek prac społecznych i ci, którzy pragną je otrzymać, spotykają się o godz. 9 w Parku im. Poniatowskiego przed Pomiernikiem Wdźczynościami. Tu nastąpi rozdanie narzędzi pracy oraz podział na grupy. Roboty porządkowe trwać będą do godz. 12. Przed ich zakończeniem brygadzistów wydadzą karty wstępu, upoważniające do wzięcia udziału w „Spotkaniu z Piosenką” oraz upoważniające one będą do losowania nagród (bilety do kin i teatrów) dla tych,

którzy poświęcili swój wolny czas na pracę przy ulepszeniu Łodzi.

W przerwie koncertu „Spotkanie z Piosenką” odbędzie się miła uroczystość wręczenia nagród laureatom w konkursie „Łódź w kwiatkach i zieleni”.

Jak się dowiadujemy, przy przekopywaniu terenu i grabieniu w Parku im. Poniatowskiego zadeklarowali już swój udział ZMS-owcy oraz pracownicy niektórych zakładów. Bo jakkolwiek na sadzenie drzew i krzewów jest jeszcze za wcześnie, ale wiele można uczynić przy porządkowaniu istniejącego drzewostanu.

Nie tylko w Parku im. Poniatowskiego będą trwały w niedzielę jesienne porządki. W Dzielnicy Górna rozpoczyna się prace przy zagospodarowaniu terenów obok Stawów Jana.

Właściciele wozów konnych zadeklarowali 15 wozów od godz. 9 do 15. Dzięki temu będzie można przewieźć znaczne ilości ziemi na terenie przyszłego ośrodka wypoczynkowego.

Jeszcze raz apelujemy do wszystkich mieszkańców Łodzi, aby wzięli jak najliczniejszy udział w pracach jesiennych przy porządkowaniu naszego miasta. (J. Kr.)

Nagrody Ministerstwa Kultury dla łódzkich działaczy k.o.

W sobotę, w sali posiedzeń Prezydium Rady Narodowej m.

Łodzi, wiceprzewodniczący prof. Roman Kaczmarek wręczył nagrody przyznane przez Ministerstwo Kultury i Sztuki łódzkim działaczom kulturalnym i oświatowym z okazji podsumowania pracy w roku oświatowym 1980-81 i rozpoczęcia nowego roku oświatowego.

Nagrody otrzymali: H. Amantowicz (prac. kul.-ośw.), J. Augustyniak (dyrektor Biblioteki im. Waryńskiego), L. Augustyniak (bibliotekarz), Z. Baran (kier. ref. kultury), mgr W. Boczkowski (Wydział Kultury), J. Koprowski (literat), mgr B. Kwinińska (Muzeum Archeologiczne), prof. B. Lewicki (profesor PWSTiP), W. Małula (nauczyciel), mgr I. Nagórka (bibliotekarka), mgr T. Telma (Wydział Kultury), R. Stefańczyk (kier. Wydziału Kultury), mgr Z. Strzelczyk (bibliotekarka), red. T. Wojciechowska („Dziennik Łódzki”), K. Zielenka (bibliotekarka).

Klub Kobiet zaprasza...

Klub Kobiet zawiadamia, że 25 bm. o godz. 18, w lokalu Zarządu Łódzkiego Ligi Kobiet (ul. A. Struga 1), red. J. Lebnbaum wygłosi odczyt pt. „Najważniejsze wydarzenia w sytuacji międzynarodowej”.

Na łódzkich ekranach

„Milczące ślady”

Film to zgoła odmienny od całej dotychczasowej produkcji Festiwalu, i także odbiegający swoim klimatem i sposobem ujęcia tematu od klasycznych zasad stosowanych w polskiej kinematografii. Film sensacyjny w całym tego słowa znaczeniu, o wartkiej akcji, przekonującej logice wydarzeń,

Zakończył się Zjazd Botaników

Przez 4 dni toczył się w Łodzi zakończony wczoraj XXXIV Zjazd Polskiego Towarzystwa Botanicznego. Udział w zjeździe wzięło około 250 naukowców, reprezentujących wszystkie polskie uniwersytety, akademie medyczne oraz Polską Akademię Nauk.

Łódzkie środowisko naukowe odegrało w czasie zjazdu rolę decydującą. Zarząd Główny PTB w uznaniu wagi prac naukowców z Uniwersytetu Łódzkiego, powierzył im wygłoszenie wszystkich trzech referatów plenarnych.

Na otwarcie zjazdu referat pt. „Charakterystyka fizjograficzno-botaniczna województwa łódzkiego” wygłosił prof. dr Jakub Mowszowicz. Dalsze dwa referaty (na temat roli kwasów nukleinowych) przygotowali docenci: Olszewska, Rodkiewicz i Kerszman.

Z entuzjazmem uczestników zjazdu spotkały się botaniczne filmy naukowe, których pokaz urządziła Wytwórnia Filmów Oświatowych.

Drugi dzień zjazdu poświęcono obradom w sekcjach: fizjologicznej, cytologicznej oraz paleobotaniki. Łącznie tego dnia zostało wygłoszonych w sekcjach aż 38 referatów, co wskazuje najlepiej na ogrom dokonanej na zjeździe pracy. W ciągu trzeciego i czwartego dnia uczestnicy zjazdu zwiedzali podłódzkie rezerwy roślin oraz parki łódzkie, szczególnie ciekawe ze względu na znajdujące się w nich rzadkie gatunki drzew i krzewów. Zwiedzano także zakłady botaniczne UL i AM.

Warto zaznaczyć, że pierwszy po wojnie Zjazd Botaników odbył się również w Łodzi. Uczestnicy obecnego zjazdu mieli więc moc okazji do porównań, mogli zaobserwować, jak wiele dokonała nauka łódzka w ciągu stosunkowo krótkiego czasu. Stąd też obywatelnie korzystnie propagandowe dla naszego ośrodka, tym większe, że wsparcie gościnnością gospodarzy i doskonałą organizacją zjazdu.

(bz)

W niedzielę 24 bm.

Mleko i pieczywo

W niedzielę mleko i pieczywo w godz. 6-9 można będzie otrzymać w sklepach:

ul. ul. Zachodnia 55, Narutowicza 67, Piotrkowska 68, Uniwersytecka 66, Piotrkowska 33, Próchnika 17, Jaracza 8, Nawrot 44. W godz. od 7-10 ul. ul. Mickiewicza 20, Obr. Stalingradu 54, Wieckowskiego 28, Rzgowska 82, Dubois 37. W godz. od 7 do 9: ul. ul. Armii Czerwonej 10, Limanowskiego 107, Zgierska 146, Wojska Polskiego 123, Armii Czerwonej 153, Podrzeczna 3, Przybyszewskiego 211, Jaracza 30, Narutowicza 9, Sienkiewicza 67, Piotrkowska 248, Kilińskiego 158, Woźna 2, Przędzalniana 42, Armii Czerwonej 59 i 149, Główna 82, Przetwórcza 47-a — Kiosk, Antoniewska róg Białoruskiej — kiosk, Zielona 23, Długosza 28, Limanowskiego 70 i 157, Zgierska 217, Kościelna 6, Buczka 18, Wschodnia 32 i 5.

Franciszkańska 97, Ks. Brzózki 6, Franciszkańska 38, Zgierska 152, Marynarska blok 115, Piwna 49, Strzelczyka 84 (godz. 7-10).

Dorożkami po Łodzi Impreza w Parku Poniatowskiego

W niedzielę, 24 bm. o godz. 14 wyruszy z Placu Komuny Partyzkiej — II kawałką dorożkarską, organizowaną przez Towarzystwo Przyjaciół Łodzi. Trasa czterogodzinnej jazdy obejmie południowe dzielnice Łodzi — Karolew, Nowe Rokicie, Chojny, Księży Młyn. Zakonczenie nastąpi ok. godz. 18.30 w kawiarni „Agawa”.

Dziś (24 bm.), o godz. 15, w muzeum koncertowej Parku im. J. Poniatowskiego spotkamy się na wielkiej imprezie rozrywkowej.

Udział w imprezie biorą ulubieńcy publiczności naszego miasta, popularni aktorzy i śpiewacy łódzcy oraz znany zespół muzyczny A. Pindrasa.

Całkowity dochód przeznaczony na fundusz SFOS.

T. Kopacki żegna Łódź przed wyjazdem do Włoch

25 bm., o godz. 19, w sali Teatru Nowego odbędzie się pożegnalny występ Tadeusza Kopańskiego w operze „Faust” w partii tytułowej.

„Tramwaj zwany pożądanem”

W środę, 27 bm. Teatr Powszechny wystąpił w pierwszej po przerwie urlopowej premiera — bardzo ciekawą sztuką znakomitego dramaturga amerykańskiego Tennessee Williamsa pt. „Tramwaj zwany pożądanem”.

Szatkę tę grana już z wielkim powodzeniem na scenach kilku teatrów polskich, reżyserują w Łodzi — R. Sobolewski i R. Sykora. Scenografia — Mariana Stańczaka.

W ważniejszych rolach wystąpią: L. Niemczyk, T. Kaluda, E. Dzieszyńska, T. Sabara i inni.

Tylko dla pań

Kierownictwo Dzielnicowego Domu Kultury — Bałuty (ul. Zgierska 71) zaprasza wszystkie panie, które pragną zachować smukłość linii na gimnastykę zdrowotno-taneczna.

Zapisy przyjmują i informacje udziela sekretariat Domu Kultury, ul. Zgierska 71, codziennie w godz. od 13 do 20.

OGŁOSZENIA DROBNE

KUPNO

BAWELNY (gorsze gatunki) do produkcji waty. Kupimy natychmiast. Kom. Cesjonowy zakład - Warszawa, tel. 8-74-66 4610 K

NIERUCHOMOŚCI

1/2 MORGI ziemi tuż przy przystanku tramwajowym po 15 zł za metr sprzed. Informacje Marcina 15, 1a, oficyna 15782 G

PLACE, domki, wille, gospodarstwa najlepiej kupić i sprzedać można w Sp-ni „Czystość”, Główna 11, tel. 220-47, gdyż my udzielamy informacji czy nieruchomości jaką chcesz kupić nie jest zagrożona 4226 K

DOMEK jednorodzinny po 110 m kw. w Kolumnie k. Łodzi sprzedam. Wiadomość Tomaszów Maz., Wyzwolenia 42, tel. 27-24 15706 G

PLACE w Łodzi ul. Ekonomiczna (przy betoniarce - Ruda) sprzedam. Tu wima 8-3, tel. 366-34 15575 G

SPRZEDAŻ

KOLNIERZE z hiszpr. doje hodowca Zachodnia 23b, m. 35 (blok), front, II kl., I p.) poniedziałki, soboty 14562 G

PIANINA - fortepiany suoi - naprawia, eksper. tyzy, Gulowski, Zachodnia 101, tel. 265-48. Uwaga! Instytucje - przelewu - 15876 G

MUNDURY do szkół; technicznych, ogólnokształcących i zawodowych kupisz Piotrkowska 84 sklep (w podwórzu) 15843 G

SPRZEDAM akordion nowo- do 120 basów, 12 regis- trów. Łódź, Ossowskiego 49 15885 G

MASZYNE dzwiarska „Dubiet” dwupytłowa 4x90 sprzedam. Łódź, Zachodnia 33, przy Litomierskiej, godz. 15-18 15807 G

SCHODY prefabrykowane dwa biegi, komplet sprzedam. Wiadomość Przyby- zewskiego 14, tel. 415-29 15807 G

TELEWIZOR 17 cali ekran zamienię na motocykl, ul. Sienkiewicza 22, Puchała 15877 G

GARAŻ murywany przy Obr. Stalingradu 47 - sprzedam. Tel. 253-79 15807 G

MASZYNE do szycia firmy Husqvarna klasa 51, szwedzka nowa oraz „Sin- ger” klasa 16, sprzedam. Piotrkowska 46, m. 24, tel. 392-65 15801 G

UNIWERSALNA maszynę do swetrow dwupytłowa nową sprzedam tanio. Tel. 326-83 15318 G

Samochy-motocykle

„SYRENE” stan bardzo dobry sprzedam. Plac Komuny Paryskiej (parking) 15807 G

SAMOCHÓD „DKW” blazanka - sprzedam. Choj- ny, Trębca 65, m. 3 15689 G

SAMOCHÓD „Citroen” EL-11, stan dobry sprzedam. Piotrkowska 189, m. 3, Kopański 15684 G

SAMOCHÓD osobowy - „Simca De Lux” stan idealny sprzedam. Tel. 444-02 15786 G

SAMOCHÓD „Warszawa” w dobrym stanie sprzedam. Wiadomość ul. Zwir- ki 8, Władysław Chmielecki 15779 G

SAMOCHÓD osobowy - „Warszawa” oraz przy- czepe sprzedam. Parking Łódź, ul. Tuwima 15764 G

SAMOCHÓD „Wanderer” zamienię na motocykl - „12” lub „Jawa”. Kon- stantynów, Łaska 35 15663 G

SAMOCHÓD „Warszawa” pełnie sprzedam. Tuwima 15, godz. 8-20, tel. 258-60 15652 G

SAMOCHÓD „Octavia” - sprzedam. Parking przy Tuwima 15447 G

SAMOCHÓD „Octavia Super” ul. Zielona km sprze- dam, ul. Zielona - park- ing od godz. 10 15499 G

LOKALE

GARAŻ odstąpię w okoli- cy katedry. Wiadomość od godz. 17, ul. 22 Lipca 42, Pietrak 15615 G

GARAŻ - kanał - śród- niemieście odpowiadni na warsztat - zamienię na blaszankę. Oferty „15543” Biuro Ogłoszeń „Piotrkow- ska 96 15543 G

STARSZY pan poszukuje pokoju sublokatorskiego. Oferty pisemne „15775” Biuro Ogłoszeń „Piotrkow- ska 96 15775 G

STUDIOWE mieszkanie poszukuje pokoju w Ło- dzi. Opłata z góry. Wiad- mość Janina Sikora, Łódź, ul. Sterlinga 8, m. 6 15775 G

POKÓJ z kuchnią i bloki zamienię na 2 lub 3 po- koje z kuchnią (bloki). Tel. 516-54, godz. od 17 4608 K

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Zielonogórskie Przedsiębiorstwo Budowlane w Zielonej Górze, ul. Wyspiańskiego nr 13 zatrudni od zaraz: 2 magazynierów z praktyką (wyszkolenie minimum 9 klas), każdą ilość murarzy, tynkarzy, pomocników murarskich, zdunów, lastrykarzy, płytkarzy, zbrojarzy, malarzy, monterów instalacji c. o. i wod.-kan. robotników niewykwalifikowanych, 2 wykwalifikowanych blacharzy, 10 elektromonterów, 10 pomocników elektromonterów, 4 ślusarzy, 1 ślusarz - spawacz, 6 operatorów średniego sprzętu budowlanego. Zgłaszający się fachowcy winni posiadać własne narzędzia pracy, za które przedsiębiorstwo stosuje odpłatność. Praca na terenie miasta Zielonej Góry oraz Nowej Soli. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. Przedsiębiorstwo dysponuje hotelami robotniczymi oraz stołówką przyzakładową. Zgłoszenia osobiste względnie pisemne prosimy kierować na wyżej wymienio- ny adres. 4531-K

ST. INSP. d/s zaopatrzenia, wymagane śred- nie wykształcenie, znajomość materiałów wod.-kanaliz., księgowego rewidenta, wymagane wyż- sze lub średnie wykształcenie i długoletni staż pracy w budownictwie, starszego inspektora do spraw technicznych, wymagane wyż- sze lub średnie wykształcenie techniczne i długoletni staż pracy w budownictwie, zatrudni natychmiast do pracy w zar- ządzie, Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Robót Wodociągowych i Kanalizacyjnych w Łodzi, ul. Piotrkowska nr 82 oraz do pracy w terenie województwa: murarzy, spawaczy, kierowców na ciągnik z III kat. prawa jazdy lub z trakto- rowym prawem jazdy, kierowców na wozy ciężarowe i wywrotki z I i II kat. prawa jazdy. Zgłaszać się w sekcji kadr, pokój nr 9 pod w/w adresem. 4583-K

MURARZY, tynkarzy robotników niewykwalif- ikowanych zatrudni zaraz LPBM 3 Łódź, ul. Goplańska 28, pokój 32. Dla zamieszkujących (wylądnie z terenu województwa łódzkiego) zapewnione kwatery w hotelu robotniczym. 4614-K

PALACZA c. o. (kotły strefłowskie) zatrudni Wydawnictwo Prasowe „Prasa Łódzka”. Zgło- szenia przyjmuje dział kadr - Piotrkowska 96, IV p. 4614-K

INŻYNIERÓW architektów, inżynierów instalacji sanitarnych i elektrycznych na stanowiska projektantów, asystentów projektantów wszy- stkich branż i kalkulatorów - zatrudni w pracowni projektów Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Wielkopłytkowego. Zgłoszenia przyjmuje dział zatrudnienia, ul. Wojska Pol- skiego 55, pokój 33. 2549-T

PRACA

GOSPOSA na przycho- dnie do lekarza potrzebna. Al. Kościuszki 53, m. 1 4630 K

GOSPOSA do lekarza po- trzeba. Zgłoszenia Wojs- ka Polskiego 68a, m. 9, po godz. 17 15758 G

NAUKA

KURSY kroju i szycia organizuje Zakład Dosko- nalenia Rzemiosła. Zapisy przyjmują ośrodki: Łódź, Andrzejka Struga 4, Piotrkowska 24, Piotrkowska 262 (ZMS), Zgierska 71 (Dom Kultury), Krokusowa 15 (Szkoła Podstawo- wa), Lokatorska 12 2470 T

NOWOCZESNY krój u- brań damskich, dziecię- cych, opanjung szybko pod gwarancją opatento- wanym wynalazkiem. In- formacja, Nawrot 32 15667 G

MASZYNOPIANISIA, steno- grafii najlepiej, najszyb- ciej nauczysz się indy- dualnie, Piotrkowska 53, m. 6 15908 G

ANGIELSKIEGO, francu- skiego udziela dyplomowa na nauczycielka tel. 338-90 15704 G

GRY fortepianowej udzie- la indywidualnie rutyno- wana nauczycielka Proch- nika 23-28, lewa oficyna, parter 15605 G

LEKARSKIE

Dr Jadwiga ANFORO- WICZ weneryczne, skórze 15.30-19, Próchnika 8. 15695 G

Dr REICHER - wenery- czne, skórze, zastępca Doktor Ziolkowski 16- 19, Piotrkowska 14. 15695 G

RÓŻNE

POGOTOWIE, telewizyjne naprawia u klienta, tel. 599-24, godziny 11-19 15695 G

POGOTOWIE telewizyjne Sp-ni Pracy „Precyzja” w Łodzi, Wschodnia 23, tel. 322-11 - czynne od godz. 10 do 20 4608 K

WAŻNE TELEFONY

Ogłoszenia wymia- rowe telefoniczne 311-50
Pogot. Ratunkowe 69
Pogot. Milicyjne 67
Straż Pożarna 08
Kom. Miejska MO 232-22
Kom. Ruchu Dro- gowego 516-62
Pryw. Pogot. Dziec. 300-00
Pryw. Pogot. Lek. 333-33
553-55
MOI 359-15
Centrala Podmiejska 01

TEATR

TEATR NOWY (Więskow- skiego 15) g. 19.15 „Pan- Damaży”; 25.9. niezczyn- ny

MALA SALA - g. 20 „Dwoje na huśtawce”

TEATR 715 (Traugutta) g. 16, 19.15 „Osobliwe zdarzenie”; 25.9. jak wy- żej, g. 19.15

TEATR JARACZA (Jara- cza 27) g. 15 „Krakowia- cy i górale, g. 19 „On- dyna”; 25.9. g. 19 „Ko- cha, lubi, szanuje...”

TEATR POWSZECHNY (Obr. Stalingradu nr 21) g. 19.30 „Nawróco - dia- bel”; 25.9. niezczynny

TEATR ROZMAITOŚCI (Moniuszki 4a) g. 19 „Ich dwóch”; 25.9. niezczynny

OPERETKA (Piotrkowska 249) g. 10 „No, no, Na- nette”; g. 19.15 „Król- wiewiózgi”; 25.9. niezczynna

OPERA (Jarczaca 27) g. 15 „Krakowiaci i górale”; 25.9. (ul. Więskowskiego 15) g. 19 „Faust”

PINOKIO (Kopernika 16) g. 12 „Porwanie w Tiu- ristanie”; g. 17.30 „Tomcio Paluch”; 25.9. niezczynny

ARLEKIN (Wólczajska 5) g. 17.30 „Jak się Hania mała z miśmiem dogada- ta”; 25.9. jak wyżej

TEATR ZIEMI ŁÓDZKIEJ (Kopernika 8) g. 19.30 „Lowcy głów”

MUZEA

MUZEOUM RUCHÓW RE- WOLUCYJNYCH (Gdan- ska 18) czynne od go- dziny 11-17. 25.9. niezczynne

MUZEUM HISTORI WŁÓ- KIENICZYWA (Piotrkow- ska 282). Wystawa pn. „Z dziejów włókien- niectwa łódzkiego”. Czyn- na g. 11-18. W lokalu Więskowskiego 36 „Tka- niny drukowane i ma- lowane”. Czynna od g. 11-18; 25.9. niezczynne

MUZEUM SZTUKI (Więc- kowskiego 36) czynne g. 10-18; 25.9. niezczynne

MUZEUM ARCHEOLO- GICZNE I ETNOGRA- FICZNE (Plac Wolno- ści 14) czynne g. 9-18. 25.9. niezczynne

ZOO - czynne g. 9-19

PALMIARNIA - czynna g. 10-18

Klub KAWIARNIA ZMS (Staromiejska). Dan- sng, g. 20 nauka piosenki, 25.9. g. 20 zasady dobre- go zachowania się

Wystawy

WYSTAWA FOTOGRAFI- KI marynistycznej LPZ (Piotrkowska 272b) czyn- na w godz. 10-17.

KINA

KINA PRE-IEROWE

WISLA (Tuwima nr 1) „Szlachectwo zobowią- za” prod. ang. dozw. od lat 18, g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20, 25.9. „Taka mi- łosć” prod. czeskiej, dozw. od lat 16, g. 10, 12, 14, 16, 18, 20

WOLNOŚĆ (Przybyzwe- skiego 16) „Podrywacz” prod. franc. dozw. od lat 18, g. 10, 12, 14, 16, 18, „Dwie twarze agen- ta K” (panorama) prod. czeskiej, dozw. od lat 16 g. 20; 25.9. „Podrywacz” g. 10, 12, 14, 16, 18, 20

STYLLOWY-LETNIE (Kiliń- skiego 123) „Kwiat na śniegu” prod. radz. dozw. od lat 16, g. 19.30 - kino czynne tylko w 25.9. program i godzina, jak wyżej

IATRY-LETNIE (Sienkie- wicza 40) „Champion” prod. USA g. 19.30 -

CO? GDZIE? KIEDY?

kino czynne tylko w dni pogodne

25.9. „Anatomia morder- stwa” prod. USA, dozw. od lat 16, g. 19.30 - kino czynne tylko w dni pogodne

KINA I KATEGORI

PRZEDWIOSNIE (Zerom- skiego 74) „Ruda Julka” prod. franc. dozw. od lat 16, g. 14, 16, 18, 20; 25.9. „Czarodziejski miecz” prod. jug. dozw. od lat 10, g. 16, 18, 20

STYLLOWY (Kilińskiego 123) „Miłość powraca wiosną” prod. radz. dozw. od lat 12, g. 10, 16, 18, 20; 25.9. „Słońce wschodzi nad Benga- lem” prod. pakist. dozw. od lat 14, g. 16, 18, 20

WŁÓKNIARZ (Próchnika 16) „Przygoda Buratino” prod. radz. dozw. od lat 9, g. 10, 12.30. „Klucze” prod. USA. (panorama) dozw. od lat 16, g. 15, 17.30, 20 25.9. „Syn wieku” (pa- norama) prod. radz. dozw. od lat 12, g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

Kina festiwalowe

FESTIWAL FILMÓW POLSKICH KINA PREMIEROWE

BALTYK (Narutowicza 20) „Mięczące ślady” dozw. od lat 14, g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20; 25.9. pro- gram i godzina jak wy- żej

POLONIA (Piotrkowska 67) „Przeciwno bogom” dozw. od lat 12, g. 10, 12, 14, 16, 18, 20; 25.9. pro- gram i godzina jak wy- żej

KINA I KATEGORI

MUZA (Pabianicka 173) „Poranek - godzina 11” prod. radz. dozw. od lat 12, g. 16, 18, 20; 25.9. „Dziś w no- cy umrze miasto” dozw. od lat 14, g. 15.45, 18, 20.15

ZACHĘTA (Zgierska 26) „Wrzesień 1939” dozw. od lat 14, g. 10, 12, 14, 16, 18, 20; 25.9. „Wrze- sień 1939” g. 10, 12, 14 (seanse zamknięte), 16, 18, 20

KINA II KATEGORI

ADRIA (Piotrkowska 150) „Śniegi Kilimandżaro” prod. USA, dozw. od lat 16, g. 15, 17.30, 20; 25.9. „Śniegi Kilimandżaro” g. 18, 20.30

ODRA (Przedzajłana 68) „Niewyżyci miecz” g. 13 „Miejsce na górze” prod. ang. dozw. od lat 18, g. 15, 17, 19; 25.9. film jak wyżej, g. 17.19

OKA (Tuwima 34) „Czł- wiek w przestworzach” prod. ang. dozw. od lat 12, g. 16, 18, 20 25.9. niezczynne

PIONIER (Franciszkańska 31) „Królewna i osioł- lek” g. 11, „Gorączka w El-Pao” prod. fr.-meks. dozw. od lat 18, g. 15.45, 18, 20.15; 25.9. „Gorączka w El-Pao” g. 15.45, 18, 20.15

POKÓJ (Kazimierza nr 6) „Brzydkie kaczątko” g. 11 „Romeo, Julia i cim- nosć” prod. czeskiej, dozw. od lat 12, g. 15.45, 18, 20.15; 25.9. „Romeo, Julia i ciemność” g. 15.45, 18, 20.15

I MAJA - niezczynne

REKORD (Rzgówska nr 2) „Poranek - godzina 11, „Księga dżungli” prod. ang. dozw. od lat 9, g. 15.45, 18, 20.15; 25.9. „Księga dżungli” g. 15.45, 18, 20.15

ROMA (Rzgówska nr 84) „Kryżacy” (panorama) prod. pol. dozw. od lat 12, g. 9, 12.30, 16, 19.30 25.9. program i godzina jak wyżej

SOJUSZ (Nowe Zielno - ul. Płatowcowa nr 6) „Niewielka mysz” g. 11 „Miejsce na górze” prod. ang. dozw. od lat 13, g. 14.45, 17, 19.15; 25.9. „Normandie - Niemen” prod. fr.-radz., g. 17, 19.15

SWIT (Bałucki Rynek 5) „Myszka i kotek” g. 11 „Porucznik Jazdy” prod. jug.-radz. dozw. od lat 16, g. 15.45, 18, 20.15 25.9. „Porucznik Jazdy” g. 15.45, 18, 20.15

KINA III KATEGORI

ŁACZNOŚĆ (Józefów 43) „Szczęśliwy Antoni” - prod. pol. dozw. od lat 12, g. 15, 17, 19; 25.9. nie- czynne

WEWA (Rzgówska nr 94) „Chytry lis” godz. 11 „Tajemniczy sztyr” - prod. rum. dozw. od lat 16, g. 16, 18, 20 25.9. film jak wyżej, g. 16, 18, 20

POLESIE (Fornalskiej 37) „Przygoda marynarza” g. 13.30 „Dziweczyna z prowincji” prod. USA, dozw. od lat 16, g. 15, 17, 19; 25.9. „Siódme nie- bo” prod. franc. dozw. od lat 16, g. 17, 19

Kina festiwalowe

FESTIWAL FILMÓW POLSKICH KINA PREMIEROWE

BALTYK (Narutowicza 20) „Mięczące ślady” dozw. od lat 14, g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20; 25.9. pro- gram i godzina jak wy- żej

POLONIA (Piotrkowska 67) „Przeciwno bogom” dozw. od lat 12, g. 10, 12, 14, 16, 18, 20; 25.9. pro- gram i godzina jak wy- żej

KINA I KATEGORI

MUZA (Pabianicka 173) „Poranek - godzina 11” prod. radz. dozw. od lat 12, g. 16, 18, 20; 25.9. „Dziś w no- cy umrze miasto” dozw. od lat 14, g. 15.45, 18, 20.15

ZACHĘTA (Zgierska 26) „Wrzesień 1939” dozw. od lat 14, g. 10, 12, 14, 16, 18, 20; 25.9. „Wrze- sień 1939” g. 10, 12, 14 (seanse zamknięte), 16, 18, 20

KINA II KATEGORI

ADRIA (Piotrkowska 150) „Śniegi Kilimandżaro” prod. USA, dozw. od lat 16, g. 15, 17.30, 20; 25.9. „Śniegi Kilimandżaro” g. 18, 20

ODRA (Przedzajłana 68) „Niewyżyci miecz” g. 13 „Miejsce na górze” prod. ang. dozw. od lat 18, g. 15, 17, 19; 25.9. film jak wyżej, g. 17.19

OKA (Tuwima 34) „Czł- wiek w przestworzach” prod. ang. dozw. od lat 12, g. 16, 18, 20 25.9. niezczynne

PIONIER (Franciszkańska 31) „Królewna i osioł- lek” g. 11, „Gorączka w El-Pao” prod. fr.-meks. dozw. od lat 18, g. 15.45, 18, 20.15; 25.9. „Gorączka w El-Pao” g. 15.45, 18, 20.15

POKÓJ (Kazimierza nr 6) „Brzydkie kaczątko” g. 11 „Romeo, Julia i cim- nosć” prod. czeskiej, dozw. od lat 12, g. 15.45, 18, 20.15; 25.9. „Romeo, Julia i ciemność” g. 15.45, 18, 20.15

I MAJA - niezczynne

REKORD (Rzgówska nr 2) „Poranek - godzina 11, „Księga dżungli” prod. ang. dozw. od lat 9, g. 15.45, 18, 20.15; 25.9. „Księga dżungli” g. 15.45, 18, 20.15

ROMA (Rzgówska nr 84) „Kryżacy” (panorama) prod. pol. dozw. od lat 12, g. 9, 12.30, 16, 19.30 25.9. program i godzina jak wyżej

SOJUSZ (Nowe Zielno - ul. Płatowcowa nr 6) „Niewielka mysz” g. 11 „Miejsce na górze” prod. ang. dozw. od lat 13, g. 14.45, 17, 19.15; 25.9. „Normandie - Niemen” prod. fr.-radz., g. 17, 19.15

SWIT (Bałucki Rynek 5) „Myszka i kotek” g. 11 „Porucznik Jazdy” prod. jug.-radz. dozw. od lat 16, g. 15.45, 18, 20.15 25.9. „Porucznik Jazdy” g. 15.45, 18, 20.15

KINA III KATEGORI

ŁACZNOŚĆ (Józefów 43) „Szczęśliwy Antoni” - prod. pol. dozw. od lat 12, g. 15, 17, 19; 25.9. nie- czynne

WEWA (Rzgówska nr 94) „Chytry lis” godz. 11 „Tajemniczy sztyr” - prod. rum. dozw. od lat 16, g. 16, 18, 20 25.9. film jak wyżej, g. 16, 18, 20

POLESIE (Fornalskiej 37) „Przygoda marynarza” g. 13.30 „Dziweczyna z prowincji” prod. USA, dozw. od lat 16, g. 15, 17, 19; 25.9. „Siódme nie- bo” prod. franc. dozw. od lat 16, g. 17, 19

PRZEDSPRZEDAŻ

biletów na 2 dni naprzód do kina: „Bałtyk”, „Po- lonia”, „Wisła”, „Włók- niarz”, „Wolność” od- bywa się w specjalnej kasie kina „Bałtyk” (ul. Narutowicza 20) w dni powszednie w go- dzinach 12-17

REPERTUARIUM

(Wzagał Repertuar spoj- rzadzono na podstawie komunikatu Miejskiego Zarządu Kin

APTEKI

24.9. Obr. Stalingradu 15, Pa- bianicka 218, Główna 50, Kopernika 26, Piotrkow- ska 67, Plac Kościelny 8, Joracza 32

25.9. Pabianicka 56, Al. Ko- ściuski 48, Tuwima 59, Zielona 28, Wschodnia 54, Limanowskiego 37.

Diżury szpitali

Szpital im. dr H. Wolf, ul. Legioniewicza 34-36, tel. 530-02 - przyjmuje ro- dzące i chore ginekolo- gicznie z Dzielnicy Włó- dzkiej i Śródmieście oraz z Dzielnicy Polesie z po- radni K. ul. Długosza róg Kasprzaka.

Klinika AM im. Curie- Skłodowskiej, ul. M. Cu- rie - Skłodowskiej 15 - przyjmuje rodzące i cho- re ginekologicznie z Dziel- nicy Górna oraz z Dziel- nicy Polesie z poradni K. ul. Wólczajska 18-1 M. Fornalskiej 27.

POŁOŻNICTWO

Szpital im. dr H. Wolf, ul. Legioniewicza 34-36, tel. 530-02 - przyjmuje ro- dzące i chore ginekolo- gicznie z Dzielnicy Włó- dzkiej i Śródmieście oraz z Dzielnicy Polesie z po- radni K. ul. Długosza róg Kasprzaka.

Klinika AM im. Curie- Skłodowskiej, ul. M. Cu- rie - Skłodowskiej 15 - przyjmuje rodzące i cho- re ginekologicznie z Dziel- nicy Górna oraz z Dziel- nicy Polesie z poradni K. ul. Wólczajska 18-1 M. Fornalskiej 27.

Diżury szpitali

Chirurgia: Szpital im. dr Sterlinga; ul. Sterlin- ga 1-3.

Laryngologia: Szp. im. dr Pirogowa; ul. Wólczaj- ska 195

Okulistyka: Szpital im. N. Barlickiego ul. Kop- czyńskiego 22

Chirurgia i laryngolo- gia dziecięca: Szpital im. Korczaka, ul. Armii Czer- wonej 15

25.9. **Chirurgia:** Szpital im. dr Jonschera; ul. Milla- nowa 14.

Laryngologia: Szp. im. N. Barlickiego; ul. Kop- czyńskiego 22.

Okulistyka: Szpital im. dr Jonschera; ul. Milla- nowa 14.

Chirurgia i laryngolo- gia dziecięca: Szpital im. Kop- czyńskiego; Sporna 36-50

ADRESY I GODZINY PRZYJĘĆ wieczornej i świętecznej pomocy lekarskiej i pielęgnarskiej:

Wieczorna i święteczna pomo- cna pielęgnarska - ul. Dziełeczna 6, tel. 427-70.

Wieczorna i święteczna pomo- cna lekarska w dni powszednie udziela pomo- cy w ambulatorium i w domu chorego w godzi- nach 18-22, w dni świa- teczne w godz. 7-24.

Śródmieście -

Dzisiejsze emocje motorowe zapoczątkują nowe tradycje Złoty Kask czeka na triumfatora wyścigów

Zwolennicy sportu motorowego będą mieli możliwość obserwować dziś i ocenić umiejętności jeździeckie wielu zawodników, posiadających licencje wyścigowe.



Na starcie zobaczymy zawodników najwyższej klasy wyścigowej Polski, zawodników kadry oraz najlepszych zawodników naszego okręgu.

W każdym biegu zawodnicy pojedą dziesięć okrążeń trasy, tj. 20 km. Najbardziej ciekawie zapowiada się wyścig finałowy, w którym pojedą zawodnicy różnych klas po zastosowaniu wyrównania czasów z biegów eliminacyjnych. Zawodnik, który pierwszy przejedzie linię mety po 10 okrążeniach będzie zdobywcą „Złotego Kasku” oraz pucharu „Dziennika Łódzkiego”.

Porównanie na trasie wyścigu „Junaka” przystosowanego do jazdy na motocykle marki „Norton”, produkowanym przez fabrykę specjalizującą się w wyścigach, może wypaść na korzyść „Nortona”, ale nie należy przesądzać, zobaczymy w czasie wyścigu. Jeżeli „Norton” okaże się szybszy zdziwić się nie będziemy, gdyż moc silnika „Junaka” jest dużo mniejsza.

Z. WRÓBLEWSKI (kierownik wyścigu)

Lista startowa

- KATEGORIA MASZYN 125 CCM**
- G. Henek (Automobilklub Śląski — COD),
 - G. Pawelek (Automobilklub Śląski — COD),
 - A. Janas (Automobilklub Śląski — COD),
 - M. Wojskun (LPZ Olsztyn — COD),
 - B. Wróblewski (LPZ Olsztyn — COD),
 - Zb. Kucharski (LPZ Bydgoszcz — COD),
 - W. Gollob (KTMot. Bydgoszcz — COD),
 - J. Kalisz (KS Bawelna Łódź — COD),
 - Z. Kiejnich (LPZ Łódź — COD),
 - W. Olszewski (LPZ Łódź — COD).

- A. Szmanda (LPZ Bydgoszcz — „Jawa”),
- Zb. Kucharski (LPZ Bydgoszcz — „Jawa”),
- P. Latka (Automobilklub Śląski — „Jawa”),
- J. Wieteska (Automobilklub Śląski — MZ-Es),
- E. Truszyński (Automobilklub Warmiński — „Jawa”).

- KATEGORIA MASZYN 250 CCM**
- Z. Kiejnich (LPZ Łódź — COD),
 - R. Jarosz (LPZ Łódź — Motobec),
 - J. Kalisz (KS Bawelna Łódź — COD),
 - W. Sowiński (LPZ Piotrków — SHL),
 - L. Wiewióra (Bawelna Łódź — „Jawa”).

- KATEGORIA MASZYN PONAD 250 CCM**
- E. Truszyński (Automobilklub Warmiński — „Jawa”),
 - J. Henek (Automobilklub Śląski — „Norton”),
 - J. Molin (Kolejarz Opole — „Norton”),
 - S. Kanas (Kolejarz Opole — „Norton”),
 - A. Szmanda (LPZ Bydgoszcz — „Norton”),
 - L. Wiewióra (KS Bawelna Łódź — „Jawa”),
 - R. Jarosz (LPZ Łódź — „Junak”),
 - A. Góral (WSM Łódź — „Junak”),
 - M. Dzielwski (WSM Łódź — „Junak”),
 - R. Krzyżanowski (WSM Łódź — „Junak”),
 - W. Kwaśniewski (WSM Łódź — „Junak”).

Minutowy rozkład jazdy

Godz. 7.30 — otwarcie parku maszyn przy ul. Telefonicznej. Godz. 8-9 — przegląd techniczny motocykli i Go-Kartów, odbiór maszyn do parku. Godz. 9 — zabezpieczenie i zamknięcie trasy wyścigu. Godz. 9.15-11 — trening. Godz. 11-13 — obowiązkowa przerwa wypoczynkowa. Godz. 13.30 — zamknięcie trasy wyścigu dla ruchu kołowego. Godz. 14 — przemówienie oficjalne i defilada. Na czele kolumny zgłoszonych zawodników pojedą motocykliści LPZ, którzy zdobyli tytuł drużynowego mistrza Polski. Godz. 14.15 start do pierwszego wyścigu. Trasa wyścigu na autostradzie warszawskiej będzie zradiofonizowana. Zgromadzona publiczność będzie dokładnie informowana o przebiegu walki. Parking dla zawodników wyznaczono przy ul. Telefonicznej. Parking strzeżony dla pojazdów mechanicznych publiczności znajdować się będzie przy wylocie ul. Spornej. Dojazd od strony Helenowa lub od ul. Wojska Polskiego. W czasie treningu jak i w czasie trwania wyścigów, autostrada będzie dla pojazdów mechanicznych całkowicie zamknięta. Wjazd do miasta, jak również wjazd w kierunku Warszawy od byłego się będzie ul. Wojska Polskiego. Wjeżdżając na teren autostrady jest płatne. Dochód z imprezy przeznaczony zostanie na SFOS.

W Warszawie, miejscowa Polonia przegrała z Wawelem (Kraków 0:1 (0:1)), w Krakowie Gąbarna pokonała Czarnie (1:1), a w Gdyni tamtejsza Arka przegrała z Pogonią (Szczecin) 0:1 (0:1).

Olimpijskie prognozy na skierniewickim stadionie

Pogoda była najwspanialszym sprzymierzeńcem IV lekkoatletycznych mistrzostw młodzików Szkolnego Związku Sportowego. Co prawda skiernicki stadion Oni jest raczej przeciwstawieniem, niż ideatem olimpijskich warunków, lecz cała impreza nieomal pachniała Igrzyskami. Widzieliśmy młodzież, która za 3 lata chcielibyśmy oklaskiwać w finałach Olimpiady w Tokio. Przybyłych na stadion przedstawicieli władz i zawodników powitał przewodniczący Prezydium Powiatowej RN — Jaś-

kiewicz, a otwarcia mistrzostw dokonał wiceminister oświaty, przewodniczący Głównego Zarządu SZS — Godlewski, który zwracając się do zawodników powiedział: „Jesteśmy przekonani, że wyrosną z was dobrzy sportowcy, którzy rozświecą imię Polski na całym świecie”. Defilada ponad 700 zawodników i zawodników zakończyła uroczystość otwarcia mistrzostw. Rozpoczęły się pierwsze eliminacje. Warto podkreślić sprawna organizację pierwszego dnia tych ciekawych zawodów. Na czele komitetu organizacyjnego stanął kurator Okręgu Szkolnego Łódzkiego mgr Leopold Sas. Wiele pomocy udzielił również miejscowi działacze, a m. in. dyrektor LO im. B. Prusław Urbaniak i nauczyciel tej szkoły — Edmund Jaworski.

Trójkami w siatkówkę o Puchar przew. ŁKKFiT

Dzisiaj, w sali SKS Start, Teresy 52-56, rozegrany zostanie tradycyjny turniej siatkówki systemem trójkowym. Puchar dla zwycięzcy ufundował przewodniczący ŁKKFiT Józef Milanowski i w roku ubiegłym przypadł on AZS. W tym roku z wyznaczeniem terminu rozgrywek było sporo kłopotów, głównie z powodu niedostępności kierownictwa AZS. Ostatecznie jednak po stanowione przeprowadzić imprezę bez względu na wszystkie dalsze okoliczności wysuwane przez akademików.

11 zespołów z seniorów zostało zgłoszonych do turnieju — Lechia Tomaszów zgłosiła jedną drużynę, Spolem i Start po 3. PTC i AZS po 2. Lechia awizuje również jeden zespół juniorów, Spolem — 2 zespoły i Start — 6. Początek zawodów o godz. 10 rano. Wstęp bezpłatny.

III liga Orzeł-Włóknarz 1:1

Bramkę dla gości zdobył Garkut, wyrównał w drugiej połowie Król. Sedziował Breistein, widzów około 1000. Remis jest szczęśliwym wynikiem dla włóknarzy, którzy tylko w pierwszej połowie byli równorzędnym przeciwnikiem. Po zmianie stron, zdecydowanie przeważyli wojskowi. Zawodnicy obu zespołów wykazali daleko posuniętą ofiarności decydując się walczyć na boisku o fatalnej nawierzchni.

Dzień Milicjanta w Łodzi

W ramach Dnia Milicjanta odbędą się w Łodzi szereg atrakcyjnych imprez sportowych. 30 września w Pałacu Sportowym o godz. 17 odbędzie się pokazy szermiercze, a o godz. 18.30 mecz szermierski między młodzieżową reprezentacją Białegostoku i drużyną Łodzi. Reprezentacja Łodzi oparta będzie na zawodnikach Gwardii.

1 października na stadionie LKS o godz. 15 zorganizowany zostanie pokaz, turyści psa milicyjnego. Program przewiduje także wyścigi kolarskie na bieźni, pokazy motocyklowe, walkę dzudo i walki francuskie. Bilety wstępu na obie te imprezy nabywać można w ośrodku sportowym Gwardii przy ul. Główniej 17 oraz w Sport Tourist, ul. Piotrkowska 131.

Co z Czechami?

W czasie czwartkowej wizyty kierownika ekipy motocyklistów CSRS w Łodzi i po uzgodnieniu wszystkich spraw związanych z ich przyjazdem do Łodzi, otrzymaliśmy na piśmie potwierdzenie przyjazdu na dzisiejszy wyścig 9 motocyklistów z Opawy i Karwiny. Wczoraj czekaliśmy przez cały dzień na ich przyjazd do Łodzi, ale niestety, nasi goście nie przybyli. Być może, że nie zdążyli zaliczyć niezbędnych formalności. Gdyby i dziś nie zdążyli tego uczynić, poczekamy... do roku przyszłego.

Drezno i Karlove Vary proponuje łodzianom Sport-Tourist

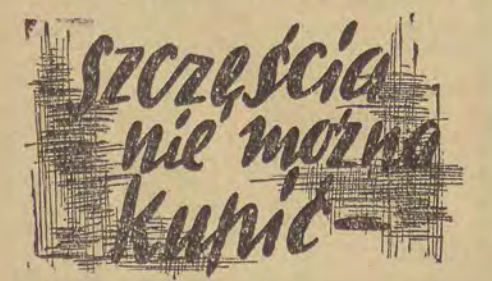
Sport-Tourist proponuje podróż autokarem do NRD i CSRS. Koszt 10-dniowej wyprawy wynosi 3 tysiące zł. Turyści zwiedzają: Drezno, Lipsk, Karlove Vary i Pragę. Zapisy przyjmuje Sport-Tourist, ul. Piotrkowska 131.

Dzisiejsze imprezy sportowe

NIEDZIELA, 24 WRZEŚNIA
Motocykle, godz. 14. Autostrada warszawska, wyścig o Złoty Kask m. Łodzi i puchar „Dziennika Łódzkiego”.
Kolarstwo. Wyścig kolarski dla niepełnosprawnych. Godzina 17 start i meta na stadionie Widzawa. Dystans 25 km.
Piłka nożna. III liga, LKS Ib — Bawelna, Boleko LKS — Spartakiada. Godz. 9. boisko w Rudzie Pabianickiej, zakończenie startyakiady Dziełnicy Górna i wroczenie sztandaru RKS.
Jeździectwo. Godz. 15.30. w Łufernierz międzywojewódzkie zawody konne z udziałem jeźdźców: Gdańska, Warszawy i Łodzi.
Boks. Godz. 11. hala na Widzewie. Widzew — Tezca, o mistrzostwo III ligi.
Zużel. Pl. 9 Maja, godz. 17 Tramwajarz Legia (Krosno).

POWIEŚ „DZIENNIKA” • POWIEŚ „DZIENNIKA” • POWIEŚ „DZIENNIKA” • POWIEŚ „DZIENNIKA” • POWIEŚ „DZIENNIKA” • POWIEŚ „DZIENNIKA”

Hans Helmut Kirst (65)



PRZEKLAD EMILU BIELICKIEJ I TERESY JĘTKIEWICZ

— Ależ pan ma szczęście! — wykrzyknęła pani Weidenfels z zachwytem. Najwyraźniej była znowu gotowa uważać swojego lokatora za człowieka godnego szacunku, a nawet sympatii. — Oczywiście przyjmie pan jego propozycję!
— Jeszcze się nad tym zastanowią — powiedział Dreibaum. — Czy pani się uwzięła, żeby mi w tym przeszkadzać?
Pani Weidenfels oddaliła się, jednak nie bez wymownego uśmiechu. Przy sprzyjających

okolicznościach nie zachowywała długo urazy. I na wszelki wypadek chciała to dać do zrozumienia.
Dreibaum sięgnął po książkę. Otworzył ją, ale widział przed sobą tylko litery, które nie łączyły się w wyrazy i nie przemawiały do niego. Robił to, czego zasadniczo nie chciał robić: zaczął się zastanawiać nad propozycjami Wiesła. Oto bowiem zamiast słomki, która mógłby schwytać, ofiarowywano mu całą belkę — ale o tę belkę mógł sobie kiedyś rozbić łeb.
Ponowne zjawienie się pani Weidenfels nie pozwoliło mu na dalsze rozważanie oferty Wiesła. Wdowa po prostu promieniała, zupełnie jakby miała zamiar zaprosić swego ukochanego lokatora na wieszczkę wigilijną.
— Znowu ktoś do pana, panie Ancezej — oznajmiła. — Znowu jakaś szyszka — tym razem to wysoki urzędnik, nazywa się Hollriegel.
Dreibaum zachował się tak, jakby i ta wizyta była czymś najwykolejszym w świecie.
— Niech pani poprosi tu pana Hollriegla. Hollriegel wkroczył niezwołanie z uprzejmym, ostrożnym uśmiechem i wyciągnął rękę do Andrzeja.
— Panie Dreibaum — zaczął siadając — przychodzę, aby panu zrobić pewną ściśle poufną propozycję, która być może pana zainteresuje.
— Czyżby mi pan chciał zaproponować posadę? — zapytał Dreibaum wesoło.

— A czy tego rodzaju oferta urządziłaby pana? — odparł Hollriegel ze ściśle odmierzoną uprzejmością.
Dreibaum wstał. Ogarnął go niepokój. Dwie propozycje jednego ranka wydawały mu się zbytek szczęścia. Coś tu musiało być nie w porządku. Przy czym, z czysto prawnego punktu widzenia, był przecież wciąż jeszcze pracownikiem firmy Altmeyer. Nie mógł więc wyrazić zgody na taką ofertę — niezależnie od tego, czy miał na nią ochotę, czy nie.
Stojąc przy swojej waskiej półce z książkami i usiłując pokryć wewnętrzny niepokój pozorną nonszalacją, Dreibaum słuchał słów Hollriegla. Płynęły one jak łagodnie puszczący strumyczek. Brzmiała w nich uprzejmość, zrozumienie, niemal troska.
Hollriegel mówił rozważliwie i zawiśle. Dreibaum nie wszystko z tego rozumiał; najważniejsze jednak trafiło do niego.
— ...mogę pana zapewnić, że zawsze bardzo pana ceniliśmy... mimo naszych drobnych starć, w których zresztą wykazywał pan znakomitą znajomość przedmiotu... pan jest w pewnej mierze wcieleniem owego ideału, jakiego już od lat szukam.
— A więc słucham, jak konkretnie wygląda pańska propozycja?
— Oczywiście, jeśli chodzi o wynagrodzenie, nie możemy konkurować z wielkimi firmami. Ale za to pracą w administracji gwarantujemy większe bezpieczeństwo, pewniejszą stabilizację, poza tym zaś, czego również nie

można lekceważyć, jest ona o wiele przyjemniejsza. My zaś największą wagę przywiązujemy do fachowych kwalifikacji, do gruntownej znajomości zawodu — a więc do tego, co pan właśnie posiada. Uważalibyśmy to za poważne zaniechanie z mojej strony, gdybym w momencie, kiedy pan nie jest z nikim związany, nie próbował pozyskać pana dla nas. Jakiegolwiek osobiste urazy nie mogą tu odgrywać żadnej roli.
Dreibaum doszedł do wniosku, że wszystko to brzmiało zbyt pięknie, by mogło być prawdziwe. Domyślał się zresztą, gdzie jest pies pogrzebany, i był pewien, że Hollriegel w końcu będzie się musiał zdradzić.
— Pan miał się wyrazić konkretnie, panie Hollriegel.
— Już to robię, panie Dreibaum. A więc proponuję panu stanowisko inspektora hali. Od zaraz.
— Inspektora, w jakim zakresie?
— Na halę hurtu — odparł Hollriegel po prostu.
Dreibaum musiał usiąść. To był piękny strzał. Szczerze mówiąc, o tak zaskakującej celności nie podejrzawał Hollriegla. W razie gdyby Andrzej przyjął tę ofertę, przesłanec z pewnością się w stróża porządku; trudno było sobie wyobrazić dotkliwy cios w interesy hurtowników.

Redaguje kolegium Redakcja i Administracja - Łódź Piotrkowska 98 Centrala 293-00 łączy z wszystkimi działami. Telefony bezpośrednie: Redaktor naczelny 325-64 Z-ca redaktora naczelnego 307-28 Sekretarz odpow. 204-75. Dział ekonomiczny 223-05 Dział kulturalny 341-10 Dział sportowy 205-95 Dział listów i interwencji 343-90 Telefon Usługowy 303-04 Redakcja nocna 279-76 - Biuro Ogłoszeń 311-50, 293-00, wewn. 30. czynne do 15.30, sobota do 13.30 - Prenumerata miesięczna 12.50 - Prenumerata kwartalna 42.50 - Prenumerata półroczna 82.50 - Prenumerata roczna 165.00. Zamówienia i wpłaty przyjmuje PKWZ „Ruch”. „Ruch” Łódź, ul. Roosevelta 17, konto PKO Łódź 7-6-579. Prenumerata za granicę wysłany kwartalnie 12.50, półrocznie 42.50, rocznie 85.00. Zamówienia i wpłaty przyjmuje PKWZ „Ruch”. Warszawa, ul. Wilcza 46, konto PKO 1-6-100024. Wydaje: Wydawnictwo Prasowe: „Prasa Łódzka”. RSW „Prasa”. Łódź, Piotrkowska 98 - Reklamsów nie zamówionych redakcja nie zwraca.